

„Walka” o budżetowców

Spotkanie przedstawicieli resortów: pracy i finansów z zespołem ds. plac pracowników sfery budżetowej NSZZ „Solidarność” zakończyło się 15 bm. sformulowaniem protokołu rozbieżności. Jednocześnie strony wyraziły gotowość dalszych rozmów, natychmiast po podjęciu przez Radę Ministrów kroków zmierzających do zmian w ustawie budżetowej.

Waloryzacja plac za drugi kwartał przy poważnym ograniczeniu wydat-

ków pozapłacowych lub całkowite odejście od waloryzacji plac sfery budżetowej do końca br. — to dwa warianty rozwiązań, zaproponowane przez stronę rządową.

Związkowcy z „S” nie wyrazili zgody na zawieszenie waloryzacji w drugim półroczu — ich zdaniem pogłębiłoby to „sytuację chaosu i niepewności”. Domagali się również jak najszybszej waloryzacji plac za

ciąg dalszy na str. 2

Na londyńskim szczycie

ZSRR w centrum uwagi

Wczoraj krótko po godzinie 16.00 GMT przywódcy państw i rządów siedmiu najbogatszych państw świata, zakończyli pierwszą sesję rozmów w ramach dorocznego spotka-

ciąg dalszy na str. 2

START przed metą?

Stanom Zjednoczonym i Związkowi Radzieckiemu nie udało się osiągnąć ostatecznego porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń strategicznych (START), choć na drodze do zawarcia układu — i do szczytu amerykańsko-radzieckiego w Moskwie — pozostała już tylko jedna kwestia techniczna, dotycząca udźwigu nowych pocisków balistycznych.

Eksperti obu stron będą kontynuować rozmowy na ten temat w Genewie i być może zdołają osiągnąć porozumienie przed środą, tj. dniem, kiedy Michaił Gorbaczow i prezydent Bush mają spotkać się na roboczym lunchu w Londynie.

Sekretarz stanu James Baker oświadczył, że czterodniowe rozmowy waszyngtońskie toczyły się w „duchu konstruktywnym” i osiągnięto „ogromny postęp”, ale odmówił odpowiedzi na pytanie o szanse usunięcia ostatniej spornej sprawy przed londyńskim spotkaniem Bush — Gorbaczow. (PAP)



Posiedzenie Prezydium Jugosławii rozpoczęło się na Brioni we wtorek przed południem, podał wczoraj źródła oficjalne w Belgradzie. Głównym tematem spotkania będzie demobilizacja wszystkich sił zbrojnych, z wyjątkiem oddziałów policji i armii.

Msza święta w intencji żołnierzy AK, która w poniedziałek w Kaplicy Ostrobramskiej celebrował ks. biskup Zbigniew Kraszewski, zakończyła uroczyste obchody 47. rocznicy walk o Wilno w ramach AK-owskiej operacji „Ostra Brama”.

Dwa radziecy żołnierze z jednostki w rejonie Ulijanowska na Uralu zastrzelili w poniedziałek rano 10 swoich kolegów pogrążonych we śnie, a potem zbiegli — podała agencja TASS. (opr. woj.)

Gazeta Współczesna

Białystok
Łomża
Suwałki

Nr 135 (12 286)
Wyd. 1.
cena 500 zł

WTOREK, 16 LIPCA 1991 r.
Eustachego, Marii, Mariki, Benity

Liczy się ekonomia, nie sentymenty, dlatego wszystkie krowy pójda pod noz

KUPIĘ PGR

W Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Sterławkach Małych od 15 czerwca przebywa likwidator. Firma w likwidacji — nie brzmi to najlepiej i rodzi podejrzenia o nieuchronnym końcu. W Sterławkach jest akurat odwrotnie — likwidacja ma oznaczać dla PGR nowe życie. Nowe — znaczy lepsze.

Państwowych gospodarstw rolnych są w Polsce setki, jeśli nie tysiące. Takich, które się sprywatyzowały jest... jedno (!) — w Chobieni w Legnickim. Drugim będzie, a właściwie praktycznie już jest, teraz nie PGR, a Przedsiębiorstwo Rolne „Agro-

„Ster”, spółka z o.o. Już sama nazwa brzmi obiecująco! Jak jednak sprawi, żeby spółka ta przyniosła udziałowcom dochód? Gdy słucha się dyrektora, a właściwie już prezesa Kanaka, wszystko wy-

ciąg dalszy na str. 2

Od 16 bm. w Powszechnej Kasie Oszczędności obowiązywać będą nowe stawki oprocentowania wkładów oszczędnościowych i kredytów.

Na niezmienionym poziomie — 20 proc. — pozostaje oprocentowanie wkładów oszczędnościowych płatnych na każde żądanie. Natomiast dla wkładów terminowych 3-miesięcznych oprocentowanie (liczone w skali rocznej) wynosić będzie 36 proc.; dla 6-miesięcznych — 44 lub 47 (jeśli kwota lokaty przekroczy 10

PKO zmienia oprocentowanie

min zł); dla rocznych — 49 proc.; 2-letnich — 50 proc.; 3-letnich — 52 proc.

Wkłady na książeczkach mieszkaniowych wystawionych po 1 stycznia 1983 r., wnoszone systematycznie przez okres nie krótszy niż 5 lat, oprocentowane będą w wysokości 54 proc.

PKO informuje także o zmianach w oprocentowaniu kredytów (liczone w stosunku rocznym).

M.in. kredyty zaciągnięte na cele mieszkaniowe w okresie realizacji budowy i spłaty będą oprocentowane w wysokości 58 proc., zaś kredyty przeznaczone na cele gospodarcze zaciągnięte na okres do 3 miesięcy oprocentowane będą w wysokości 59 proc.; do 12 miesięcy — 61 proc., a powyżej roku — 63 proc.

Od 16 bm. obowiązywać będzie również nowa stopa dyskonta weksli wynosząca w stosunku rocznym 48 proc. (PAP)

W „Fadomie”

Czekają na nowego wojewodę

Wczoraj, 15 bm. minął czterdziesty dzień strajku okupacyjnego w suwalskim Przedsiębiorstwie Elementów Budownictwa Mieszkaniowego „Fadom”.

— Jeśli w tym tygodniu nie zostanie rozstrzygnięty problem naszego zakładu, jestem gotowy rozpocząć głodówkę — usłyszałem od jednego ze strajkujących.

ciąg dalszy na str. 2

Obecne półrocze — decydujące

Weszliśmy w najtrudniejszy moment przemian w Polsce, najtrudniejszy okres dla reform gospodarczych, kiedy zaczął funkcjonować przymus ekonomiczny i przedsiębiorstwa muszą podejmować działania dostosowawcze do nowych zasad gospodarowania — powiedział 5 bm. premier Jan Krzysztof Bielecki na warszawskiej naradzie wojewodów i delegatów pełnomocnika rządu ds. reformy samorządu terytorialnego.

Premier dodał, że obecne półrocze będzie dla tych przemian decydujące i gdyby się one powiodły możliwe byłoby dalsze obniżenie stopy dyskontowej oraz ustabilizowanie cen, co stworzyłoby wreszcie normalne warunki dla działalności gospodarczej. (PAP)

W MPK

Strajkujący piszą do prezydenta

— Nikt nie chce z nami rozmawiać. Urząd Miejski idzie „w zaparte”. Dlatego zdecydowaliśmy się napisać do prezydenta Wałęsy — poinformował nas wczoraj jeden ze strajkujących pracowników MPK. W poniedziałek w godzinach rannych trzyosobowa delegacja Komitetu Strajkowego i Rady Pracowniczej udała się z listem do Kancelarii Prezydenta do Warszawy. Strajkujący napisali:

W dniu 15 lipca br. mija tydzień od chwili wznowienia akcji protestacyjnej podjętej przez załogę przeciwko jednostronnej decyzji Władz Miasta o likwidacji naszego Przedsiębiorstwa i przekształceniu go w spółkę nowej nomenklatury. Przedsiębiorstwo nasze z racji świadczonych usług

komunikacyjnych jest krwioobiegiem miasta i jego niesprawność grozi poważnymi perturbacjami. Rozumiejąc wagę sprawy uruchomiliśmy w dniu 10 lipca br. komunikację awaryjną w go-

ciąg dalszy na str. 2

Biuro Reklam i Ogłoszeń

„Gazety Współczesnej”

251-16

Ochrona środowiska parawanem dla prywatnej inicjatywy?

KONFLIKT powstaje zazwyczaj wówczas, gdy występuje sprzeczność interesów i poglądów. Opracowana przez „Transprojekt” w Warszawie koncepcja przebiegu drogi tranzytowej Biał-

ową trasę szybkiego ruchu, zleciła do Centralnego Biura Projektowo-Badawczego Dróg i Mostów „Transprojekt” wstępne opracowanie tzw. koncepcji programowej omięcia Wasilkowa. Decyzje

Dyrektor „Transprojektu” — Ryszard Dubno powiedział, iż pracując nad tymi wersjami rozpatrywano m.in. warunki geologiczne podłoża, tereny leśne, strefy zabudowy, konfigurację terenu. Bra-

Spór o drogę

stok — Kuźnica Białostocka — z obejściem Wasilkowa w rejonie wsi Sochonie — stała się przyczyną sporu.

W roku 1988 Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Białymstoku, planując przebu-

podjęto z konieczności przebudowę wzrastającego ruchu tranzytowego z odcinka drogi przebiegającej przez miasto poza jego teren. Powstały trzy warianty okrężnego odgradowania ruchu przelotowego.

no także pod uwagę ewentualne uciążliwości. Opracowane plany — według dyrektora — były najbardziej optymalne. Przekazano je do opiniowania Radzie Narodo-

ciąg dalszy na str. 2

str. 4

pogoda

Dziś zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże. Mogą wystąpić przelotne opady deszczu lokalnie burze. Temperatura maks. 20–22 st. C., min. 10–12 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany — zachodni.

Jutro — wzrost zachmurzenia, w nocy opady deszczu. Nieco chłodniej. (woj)

GROZNIŁO WYGLĄDAŁO...

...zderzenie Fiata i Opla w Białymstoku na ul. Dąbrowskiego przy zjeździe w ul. Antonikowską. Do wypadku pogotowie wysłało cztery karetki w tym jedną „R”. Na szczęście nie było zabitych. Zdarzenie miało miejsce przed godz. 17 i sprawą zajęła się policja.

OGÓLNYCH OBRAZEN...

...ciała doznały poszkodowani w dwóch wypadkach, jakie miały miejsce wczoraj przed południem. W Białymstoku, na ul. Warszawskiej, kierujący Wartburgiem potrącił dwie pieszkie, kobietę i mężczyznę. A w Siemiatyczach prowadzący Volę mieszkaniac Białegostoku wpadł w poślizg i zjechał do rowu.

EKSPRESEM

ZWARCIE INSTALACJI...

...elektrycznej, było przyczyną zapalenia się samochodu należącego do Spółdzielni Pracy „Beteska”. Zuk stanął w płomieniach w Wasilkowie ok. godz. 13.

POGOTOWIE RATUNKOWE...

...miało „pełne ręce” roboty. Odnotowano bardzo dużo wypadków do zasilających i zawałów. M.in. na ul. Kopernika zastąpił w samochodzie 41-letni Marek B., zmarł zanim dowieziono go do szpitala. Na lektoracie języka niemieckiego w NOT zastąpił wykładowca, natomiast w PKO na Rynku Kościuszki — klient.

SURASKA RESTAURACJA...

...„Cyranka” padła ofiarą włamywaczy. Skradziono ok. 8 min zł, wódkę i piwo. Personel szczerze straszy na ok. 10 min zł.

OBYWATEL PORTUGALII...

...zgłosił się wczoraj do Komendy Wojewódzkiej Policji i zameldował o kradzieży. Na dworcu kolejowym w Siemiatyczach nieznany sprawca wyrwał mu z ręki walizkę — dyplomatkę. Znajdowało się w niej m.in. 350 dolarów USA i tys. franków belgijskich, kosztowny zegarek i inne przedmioty. Ogółem Portugalczyk poniósł stratę na ok. 3 tys. dolarów USA (bs)

Ciąg dalszy ze str. 1

II kwartał twierdząc, że przyczyną trudności budżetowych są błędy w polityce gospodarczej rządu, których „wiązek nie może przyjąć do wiadomości”.

Strona związkowa pozytywnie ustosunkowała się do propozycji ministra pracy Michała Boniego utrzymania stałego zespołu interwencyjnego, który czuwałby nad terminowością wypłat. W przypadku wstrzymania waloryzacji płac minister zaproponował wypracowanie w przyszłości innej formy rekompensat dla pracowników sfery budżetowej.

„Walka” o budżetowców

Członkowie związkowego zespołu negocjacyjnego OPZZ ds. płac sfery budżetowej podczas wczorajszego spotkania z przedstawicielami rządu postanowili przerwać rozmowy. W oświadczeniu przedstawiciele OPZZ stwierdzili, że rząd po raz kolejny, nie jest przygotowany do rozstrzygnięcia dotyczących ustawowej waloryzacji płac.

Wiceprzewodniczący OPZZ Wit Majewski powiedział, że są dwie drogi postępowania i zapewne obie zostaną wykorzystane. Zdecyduje o tym Prezydium Rady OPZZ na najbliższym posiedzeniu. Pierwsza droga to arbitraż, ponieważ ustawa nie jest realizowana, z takim wnioskiem wystąpimy do Sądu Najwyższego. Druga ewentualność to akcja protestacyjna.

Po zakończeniu obrad minister pracy i polityki socjalnej Michał

Boni powiedział: „realizacja ustawy o płacach w sferze budżetowej jest mało prawdopodobna i rząd będzie chciał zawiesić waloryzację płac w sferze budżetowej w III i IV kwartale, a być może nie waloryzować także II kwartału.

Byłoby dobrze gdyby partnerzy usiłowali zrozumieć nasze argumenty. W każdym kraju, w którym dokonuje się transformacja jest chęć znalezienia wspólnej płaszczyzny porozumienia. Z kolegami z OPZZ, mam wrażenie, idzie coraz trudniej” — stwierdził.

Zmniejszenie tegorocznych dochodów budżetu państwa o 15 proc. tj. z blisko 290 do 250 mln zł; zapowiedział 15 bm. podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Misiąg podczas narady wojewodów i delegatów pełnomocnika rządu ds. reformy samorządu terytorialnego. Poinformował, że w I półroczu br. dochody budżetowe wyniosły jedynie 100 mln zł, zaś wydatki ok. 110 mln zł i nie można liczyć, że te straty zostaną odrobione do końca roku.

W. Misiąg zapowiedział też, że nie będzie waloryzacji wynagrodzeń w sferze budżetowej za III i IV kw. br., natomiast na dzisiejszym posiedzeniu rządu resort finansów przedstawi wariantowe propozycje załatwienia problemu odłożonej waloryzacji wynagrodzeń w sferze budżetowej za II kwartał br. (PAP)

lizacji zbić swój własny kapitał, jesteśmy zmuszeni prosić o interwencję w naszej sprawie najwyższy organ sprawiedliwości naszego Państwa.

Władze Miasta nie mogą przecież udawać, że nie dostrzegają działalności naszego Przedsiębiorstwa i jego ponad 1000-osobowej załogi, która pozbawiona kierownictwa zmuszona była do stworzenia swoich własnych struktur organizacyjnych.

W pełni popieramy reformy gospodarcze i politykę realizowaną przez Rząd. Stoimy na stanowisku, że majątek publiczny stając się mieniem właściwym gminy, stał się majątkiem nie władz gminy, lecz wszystkich jej mieszkańców, w tym również załogi MPK, która tworzyła go od 1954 roku dostawiając z niego własną ofiarę, zle oświadcza prac. Dłatego wszelkie decyzje przekształceniowe powinny być oparte na literze prawa i fachowej ocenie ekonomiczno-finansowej, zawierającej projektowany zakres preferencji dla pracowników Przedsiębiorstwa.

Liczymy na to, że działania podjęte przez Kancelarię Prezydenta w interesie wszystkich mieszkańców Białegostoku doprowadzą do podjęcia rozmów z Władzami Miasta, znalezienia najlepszej formy organizacyjnej Przedsiębiorstwa oraz zapewnią bezpieczeństwo jego załodze”.

Tyle załoga w swoim liście.

Do godziny 16 nie udało się nam niestety, uzyskać opinii na temat takiej oceny strajku od nikogo z przedstawicieli władz miasta. Stanowiska przedstawicieli Zarzą-

Ciąg dalszy ze str. 1

daje się proste. Zygmunta Kanak wychodzi z założenia, że także w rolnictwie liczy się tylko ekonomia, nie sentymenty i dlatego wszystkie krowy w jego firmie pędzą pod nóż, a ich miejsce zajmują świnię, bo ich odchów jest bardziej opłacalny. Na polach natomiast zamiast łanów pszenicy będą rośliny motylkowe. Dyrektor, prezes (niepotrzebne skreślić) Kanak ma też swoją teorię odnośnie płac. Prawdę mówiąc nie oryginalnego, ale skutecznego. Jakość i ilość pracy decydują o wynagrodzeniu, a zróżnicowanie płac musi być wyraźnie odczuwalne.

Czy nie można tych teorii stosować w PGR? Czy do tego potrzebna jest spółka? Ponoć tak. Płace wolne od popiwu i pełna swoboda w podejmowaniu decyzji. Nie trzeba się denerwować, jak podczas ostatniej kontroli NIK.

— Spadł u was średni przyrost wagi tuczników o 5 gramów dziennie — stwierdził inspektor.

du Miasta postaramy się przedstawić w jutrzejszym wydaniu „GW”. Tymczasem jednak warto zaznaczyć, że w dniu wczorajszym nadal nie doszło ponownie do jakiegokolwiek rozmów między strajkującymi a przedstawicielami strony miejskiej.

Z informacji, jakiej udzielili nam strajkujący, wynika że umowy o pracę w komunalnym Zakładzie Komunikacyjnym przy ul. Jurowieckiej podpisało jedynie 5 osób z obsługi. Natomiast nikt z pracowników zakładu z ul. Skłodowej nie zdecydował się na pracę w powstającym tam — przynajmniej na papierze — Komunalnym Zakładzie Komunikacji Miejskiej.

Pogorszyła się dość sprawnie kursująca dotychczas komunikacja zastępcza. Wczoraj po ulicach Białegostoku jeździły jedynie trzy zastępcze samochody (na liniach 2, 1, 10). Nic nie wskazuje na to — jak poinformowano nas w sekretariacie MPK — by ta sytuacja miała ulec zmianie. Na szczęście, strajkujący nadal będą wozili ludzi w godzinach szczytu, ale jak długo tak można — zapytują dzwoniący do „GW” czytelnicy.

ARTUR SMÓLKO

Kupię PGR

— Ale korzystaliśmy z własnych pasz o 30 proc. tańszych (!) — odpowiedział dyrektor.

W protokole pokontrolnym o spadku wagi było, o tańszych paszach ani słowa.

Historię prywatyzacji w Sterławkach Małych można by rozpocząć od 1 stycznia 90 r. Wówczas to dyr. Kanak wywalczył rozwój zakładu rolnego z PGR Ryn. Rok później był w Chobieni, by zobaczyć jak się robi prywatyzację.

— Najtrudniejszą barierą w przekształceniu w spółkę jest wymóg wpłacenia przez udziałowców minimum 20 proc. wartości majątku przedsiębiorstwa — mówi Zygmunt Kanak. — Nietrudno policzyć, ile musiałoby to być, gdyby wartość gruntów, budynków wynosiła 16 mld zł.

— Ale kapitał zakładowy waszej spółki wynosi 215 mln zł...

— Do Urzędu Wojewódzkiego skierowaliśmy wniosek o przejęcie ziemi i budynków przez Państwowy Fundusz Ziemi i będziemy sukcesywnie majątek PGR wykupować. Warunki: 5 lat karencji, oprocentowanie 5 proc., spłata rozłożona na 30 lat.

Wydaje się to proste i korzystne, 215 mln zł to 215 udziałów. Przeglądam listę udziałowców i już na pierwszy rzut oka nie ma wątpliwości,

że najbardziej w powodzenie spółki „Agro-Ster” wierzy jej prezes — wykupił 111 udziałów (!). Optyzmizm jego dotychczasowego zastępcy i księgowej sięga razem 40 udziałów (40 milionów). Z 60 pracowników 41 przystąpiło do spółki, ale większość z nich zażyła sobie po skromnym jednym udziale. 111 udziałów prezesa oznacza w praktyce jego niepodzielną władzę... i odpowiedzialność za firmę.

— PGR w ub.r. miał ponad 1 mld zł zysku. Wszyscy otrzymali „trzynastki” w wysokości 45,5 proc. płacy rocznej. Przyznam, że celowo opóźniliśmy wypłatę, czekając do marca, aby pracownicy mieli na udziały. Jednak gros tych pieniędzy poszło na kolorowe telewizory, video, meble. Żeby wykupić 111 udziałów wziąłem kredyt bankowy wysoko oprocentowany.

Duże ryzyko, jednak dla Zygmunta Kanaka w tym przypadku także wszystko jest proste. Liczy w sposób następujący: jeśli firma osiągnie w tym roku zysk około 1 mld (całkiem realne), to do podziału między udziałowców zostanie około 700 mln zł, a przecież on ma prawie połowę udziałów. Po roku kredyt powinien spłacić, a nawet coś zostanie.

Tak oto prywatyzuje się PGR.

MARIUSZ PIOTROWSKI

Czekają na wojewodę

Ciąg dalszy ze str. 1

— To prawda — dodaje Bogdan Dmochowski z komitetu strajkowego. Ludzie są zdesperowani.

Oczywiście, nikt nikogo do niczego nie będzie namawiał.

Przebywając w „Fadomie” odniosłem wrażenie, iż nadzieje strajkujących kierują się w stronę nowego wojewody. Kto nim zostanie, jeszcze nie wiadomo. Wczoraj dyrektor UW — Andrzej Koleniewicz przebywał w Warszawie na naradzie wojewodów. Może przywiezie jakieś informacje związane z nominacją, na którą czekają z niecierpliwością nie tylko w „Fadomie”. W biurze wojewódzkiego sejmiku samorządowego też nie konkretnego jeszcze nie wiedzą.

— Kogo by nie mianowano — mówi Krzysztof Barański z KS — to i tak rozpocznie swoje urzędowanie od kontaktu z „Fadodem”...

Czyżby powtórzyła się sytuacja sprzed prawie roku.

J. MARKS

kiedy byli już wojewodą — Franciszek Wasik również rozpoczął swoją pracę od spotkania z delegacją „Fadomu”?

Dobry to czy zły znak? A swoją drogą — dodają moi rozmówcy — najlepszym sprawdzianem kandydatów na wojewodę suwalskiego powinna być próba z „Fadodem”. Kto poradziłby z problemami tego przedsiębiorstwa lub przynajmniej zaproponował konkretne rozwiązania, poradzi z całą resztą. Mówili to bez megalomanii.

Pierwszą sprawą, z jaką zwróca się strajkujący do następcy F. Wasika będzie kwestia likwidatora. Mają swojego kandydata — Tadeusza Króla, przewodniczącego rady pracowniczej i jego właśnie będą forsować.

Póki co, w Sądzie Rejonowym nabiera urzędowej mocy wniosek dotychczasowego likwidatora — Władysława Koca (nikt go jeszcze nie odwołał) o ogłoszeniu upadłości „Fadomu”.

ZSRR w centrum uwagi

Ciąg dalszy ze str. 1

nia na szczycie. Trwała ona bez mała trzy godziny. Pierwsza tura rozmów odbywająca się w XIX-wiecznej rezydencji Lancaster House w centrum Londynu została zdominowana przez problematykę polityczną. Po pozostałe rundy rozmów według Reutera skoncentrują się głównie na zagadnieniach gospodarczych.

Pierwsza sesja szczytu była poświęcona określeniu priorytetowych tematów rozmów. Kanclerz Kohl wyraził pragnienie, by szczyt londyński stał się „początkiem intensywnego dialogu Zachodu z ZSRR”. Natomiast prezydent Bush pośrednio uzależnił pomoc dla ZSRR od zawarcia układu START między USA — ZSRR w sprawie ograniczenia arsenałów strategicznych. (PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

wej Miasta i Gminy w Wasilkowie oraz m.in. Zespołowi Technicznemu przy DODP w Białymstoku.

Rozpatrując przedstawione warianty, uwzględniono wszelkie zasady dotyczące ochrony środowiska i usytuowanie Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej. Dlatego też od-

rzucano wersję oznaczoną numerem III — przyjmując ją zachodziłaby konieczność wycięcia części lasu w Puszczy Knyszyńskiej. Wariantu II także nie zaakceptowano, ponieważ realizacja tego planu wymagałaby budowy nasypu ponad linią kolejową o wysokości ponad 12 m. Tak więc przebieg obwodnicy w wersji I uznano za najbardziej realny i posiadający najmniej cech ujemnych. Komisja Opiniowania Projektów Inwesty-

cyjnych przy Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Warszawie, na podstawie wielu opinii, zatwierdziła go do opracowania.

W październiku 1990 r. Rada Sołecka wsi Sochonie — w imieniu mieszkańców (zebrano 76 podpisów) wystąpiła ze sprzeciwem w stosunku do przyjętego rozwiązania. Zwrócono się o zaniechanie realizacji projektu drogi sztywnej

Jadwiga Sochoń — pełniąca funkcję radnej twierdzi, że przy planowaniu drogi nie uwzględniono istniejącego ukształtowania terenu. Przyjęcie tego projektu, będzie zagrożeniem dla zdrowia mieszkańców wsi i zniszczy dotychczasowe środowisko przyrodnicze.

Zastępca dyrektora do spraw technicznych Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Białymstoku — Alfred Szczech potwierdził fakt sprzeciwu Rady Sołeckiej. Powiedział jednak, że zarówno Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, jak i projektanci — rozważając wariant I w kontekście zasad ochrony środowiska — nie stwierdzili ewentualnego zagrożenia ekologicznego.

Przedstawiciele Rady Sołeckiej zwrócili się o wydanie opinii do specjalisty z zakresu ochrony środowiska — profesora Zbigniewa Roga. Stwierdził on, że przeprowadzenie drogi o dużym natężeniu ruchu wzdłuż doliny rzeki Czarnej wpłynie na skażenie jej ołowiem, węglowodorami i innymi składnikami toksycznymi, a jest to obszar zlewni chronionej. Rzeka wpada do Supraśli przed ujściem wód pitnych w Jurowcach (jest

ono jednym z dwóch zasilających Białystok).

Burmistrz Wasilkowa — Józef Bychowski uważa, iż opory ludzi mieszkających we wsi Sochonie w zasadzie już nie istnieją. Na spotkaniu we wsi przeprowadzono głosowanie. Okazało się, że tylko dziewięciu było przeciw realizacji projektu (wariantu I).

W rozmowach z mieszkańcami wsi dowiedziałam się, że początkowo — rzeczywiście wielu z nich poparło pisemny protest przeciw budowie drogi mającej przebiegać w pobliżu ich wsi. Jednak doszli oni do wniosku, iż kilku z protestujących ma w tym własne interesy. Gdyby doszło do budowy drogi, to ich pola i łąki zostałyby podzielone. Ochrona środowiska to powód oficjalny. Lepiej brzmi i dlatego też nie będą dalej popierać opornych.

Nasuwa się pytanie — czy spór dotyczący drogi powstał z powodu ewentualnego zagrożenia ekologicznego, czy też z chęcią obrony własnych gospodarstw? (doz)

Spór o droge

Wyraży głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

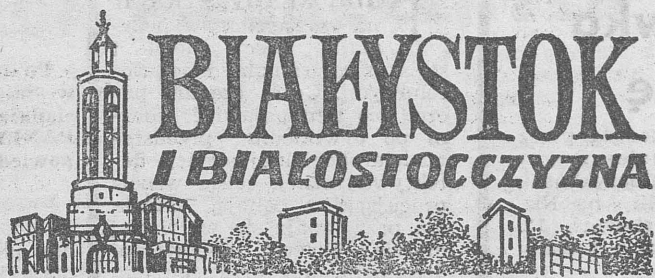
SYNA SŁAWOMIRA

Dyrektorowi

LEONOWI SIEMIENIAKO

składają:

Rada Nadzorcza i współpracownicy Rzemieślniczego Domu Towarowego w Białymstoku. 6 5825-1



Ile pieniędzy w gminnej kasie

Stanąć na nogi

Ponoć Cesarz Napoleon zapytany, czego potrzeba do wygrania wojny, odpowiedział: „Trzech rzeczy — pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy”. Gdy zapytałem wójta bielskiej gminy, JERZEGO IGNATIUKA — czego potrzeba dziś samorządom, aby stały się prawdziwą władzą lokalną, odpowiedział dokładnie tak samo.

Samorządność tylko wtedy nie jest fikcją, kiedy bazuje na solidnych podstawach materialnych.

BIEDNA WŁADZA — TO ŻADNA WŁADZA.

Gmina bielska uchodzi za jedną z największych w kraju pod względem wielkości obszaru i... najbiedniejszych pod względem zasobności kasy.

To, co działo się w finansach gmin ub. roku świadczy o wyjątkowej niefrasobliwości, z jaką porwano się na reformę samorządową, bez dopracowania zasad material-

nego zasilania budżetów lokalnych. Przekazanie mienia komunalnego, dopuszczanie do rozwijania własnej działalności gospodarczej oraz wsparcie dotacjami państwowymi miało załatwić sprawę. Nie załatwiło — a efekt jest taki, że wiele gmin (w woj. białostockim dochodzą jeszcze m.in. Czyże i Mielnik) znalazło się w stanie ekonomicznej zapaści.

Bielska gmina znajduje się niebawem w o tyle trudnej sytuacji, że — nigdy nie mając przemysłu — zostanie pozbawiona jedynego zakładu jakim był Państwowy Ośrodek Maszynowy. Przekazano go miastu. A trzeba pamiętać, że spośród trzech źródeł zasilania gminnej kasy — dochody własne, czyli wpływy z niektórych podatków i działalności gospodarczej stanowią ok. 75 proc. Biedna gmina stanie się jeszcze bardziej biedna.

— W ub. roku trzeba było zrezygnować z utrzymania szkolnictwa, które przekazał nam kuratorium — powiedział młody wójt, absolwent lubelskiego Uniwersytetu.

ALE KIJ MA DWA KOŃCE.

Ubyło szkolnictwo, automatycznie zmniejszono subwencje państwowe. Wprowadzie

po korekcie Sejmiku białostockiego otrzymaliśmy półtora miliarda (wzrost o 280 mln), ale i tak jest to kwota daleko odbiegająca od potrzeb.

Gmina bielska jest typowo rolnicza. Liczy 3.200 gospodarstw. Wiele wsi jest zaniedbanych, w tym m.in. ponad 30 nie posiada wodociągu, dyplomu, aby widzieć — jak Nie trzeba uniwersyteckiego bardzo potrzebna jest rolnikowi woda. I dlatego J. Ignatiuk wziął się za wodociąg. W ciągu niespełna półtora roku swej kadencji podjął

dość czarnaświe wsi. Do końca lipca br. zamierza zrobić miłą niespodziankę kolejnym — Knorozom, Mokremu i Woroniemu. Zaczyna się prace w Knorydach, Zawadach i być może w Widowie. Wiele zależy od społecznej inicjatywy mieszkańców. Np. Nałogi i Bańki skrzyknęły się i w ciągu niespełna dwóch lat uporały się z inwestycją.

Ale pytanie —

CO ZASILI BUDŻET GMINY?

— ciągle spędza sen z powiek wójtowi i radnym. Pomysłów wiele. Przede wszystkim idzie o to, aby rozruszać gminę gospodarczo. Może projektowany zakład utylizacyjny padłaby ofiarą tym, który przyniesie profity? Szkoda, że nowe stawki celne udaremniły handel siemiatyckim obuwem z „Centralnym Uniwersmagiem” w Łucku na Ukrainie. Gmina była udziałowcem w spółce i korzystać z tego miała niebagatelnie. Za obuwie otrzymywała od zagranicznego kontrahenta papę pokryciową. A papa to pieniądze.

*

Wyliczono, że najbiedniejsza gmina są w stanie z własnych dochodów pokryć tylko 20 proc. swych potrzeb. Resztę ma „załatwić” — wprowadzony w tym roku po raz pierwszy — system subwencji. Nie wątpliwie w tą kalkulację i współczuje gospodarzom tych gmin. Także bielskiej. Chyba, że mają gdzieś pod ręką współczesnego Salomona... (SF)

czne w Szpitalu Klinicznym. Ewentualne spóźnienie byłoby nie mile widziane i wykluczało ją z kolejki. Ponieważ „czerwoniaki” znów znalazły się na kółku, liczyła na jakąś okazję. Żuki, nysy, polonezy, maluchy... Żaden z kilkudziesięciu przejeżdżających kierowców nie zareagował. Kilku okazało pogardliwie swoją niechęć, choć w środku miejsc było pod dostatkiem. Także takśódkarz z jednym tylko pasażerem nie chciał zauważyć zrozpaczonego gestu. W rezultacie p. Regina spóźniła się do szpitala i badania miała z głowy.

— Okazuje się — powiada z żalem — że nie można liczyć ani na komunikację, ani na ludzką życzliwość. W sprawach ogólnych każdy z nas patrzy dzisiaj władzy na ręce. Wiele od niej oczekuje i wymaga. W drobnych — nadal króluje niepodzielnie egoizm i zasklepienie się tylko wokół siebie. (sf)

Po pożarze

6 bm. (sobota) w Domu „Złotej Jesieni” przy ul. Nowogrodzkiej 5/1, ok. godz. 12.50 wybuchł pożar. Zapalił się pion instalacji elektrycznej od V do VII piętra. Do pożaru przyjechało 5 jednostek straży pożarnej. Po stłumieniu ognia, ustalono przyczynę — zwarcie instalacji elektrycznej przy liczniku.

Dom Opieki Społecznej mieści się w 7-piętrowym budynku, podlegającym pod administrację Osiedla Sienkiewicza BSM. Pensjonariusze mają zapewnione całonocne wyżywienie w stołówce, znajdującej się na parterze. Prócz tego, posiadają w swoich po-

kojach płytki elektryczne i grzałki.

Jeszcze w sobotę elektrycy z Zakładu Dźwigów BSM, sprawdzili i zabezpieczyli wszystkie piętra. Prąd podłączono do IV piętra. Pozostałe zostały odcięte.

W poniedziałek (8 bm.) do Domu Opieki Społecznej przybyła brygada elektryków Zakładu Remontowo-Budowlanego BSM i jeszcze raz przeanalizowała skutki pożaru. Stwierdzono spalanie 18 tablic rozdzielczych i uszkodzenie pionów zasilających. Jednocześnie ustalono, że nie było tu zaniedbań administracji. Na tym sprawa ucichła.



Nowa fala...

Sztajmesi, żebracy, jałmużnicy parafialni należą już do rzadkości. Jeden siedzi jeszcze przy katedrze, drugi koło „Wojciecha”. Jeszcze inny przygrywa na garmoszczę przy dworcu PKS. Niewidomi, kalecy, chromi „bohaterowie dwóch wojen”, „ofiary systemu”. Bez kul i protez, z obnażonymi kikutami i karteczkami, które mają tłumaczyć wszystko — głód, smród i ubóstwo.

Powoli znikają z białostockiego krajobrazu. Ustupują miejsca nowej fali żebraków. Ot, jak choćby ten kilkunastoletni chłopiec siedzący pod budynkiem prokuratury i błagalnie wołający do przechodniów: „Daj!” (SF)

Fot. Z. Lenkiewicz

„LECH” przejmuję giełdę

Duże poruszenie wśród bywalców giełdy samochodowej wywołała w ubiegłą niedzielę, 14 bm. wiadomość, że obiekt ten ma niebawem przejąć białostocka spółka „Lech”. Właściciele samochodów, agenci barów i barków oraz stoisk z napojami, znając „apetyty” władz miejskich, spodziewają się, że nastąpi natychmiastowy wzrost cen biletów na wejście i wyjazd oraz za prowadzenie sprzedaży części zamiennych i akcesoriów.

Ponoć — jak twierdzą rzekomo dobrze poinformowani, za umieszczenie na samochodzie lub ubraniu napisu „kupię dolary, marki” oraz prowadzenie ruletek lub gry „trzy karty” lub podobne, mają być pobierane bardzo wysokie opłaty.

Oczekujemy potwierdzenia lub... dementi ze strony spółki „Lech”. (skj)

Mieszkańcy wyższych pięter — wieczory spędzali w ciemnościach a herbatę parzyli u znajomych z niższych pięter.

Do wymiany instalacji elektrycy przystąpili 15 bm. czyli po 7 dniach od jej zniszczenia. Wcześniej — nie mogli rozpocząć robót, bo — jak poinformował majster J. Prokopiuk — elektrycy musieli wykonać pilną pracę przy zakładaniu instalacji elektrycznej w pawilonach przy ul. Legionowej, no i trzeba było zgromadzić odpowiednie materiały. A brygada elektryków jest bardzo mała.

Przewiduje się, że prace łącznie z wstawieniem nowych liczników i ich odbiorem przez Zakład Energetyczny, potrwają ok. tygodnia. (bs)

Przedstawiamy UM

Wydział Spraw Społecznych

WYDZIAŁ SPRAW SPOŁECZNYCH składa się z trzech referatów: Zdrowia, Kultury i Sztuki, Oświaty i Wychowania oraz Samodzielnego Stanowiska ds. Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Wszystkie mieszczą się na piątym piętrze „Manhattanu” przy ul. Słonimskiej 1.

Wydział pracuje bez naczelnika. Kierownikiem Referatu Zdrowia jest lekarz miasta Andrzej Lipczyński. Referat kształtuje pracę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Zespołu Obsługi Żłobków, Izby Wyróżnień. Zajmuje się organizowaniem pomocy leczniczej, profilaktyką leczenia odwykowego. Podejmuje decyzje przyzwalające (lub nie) korzystać z większej powierzchni mieszkaniowej, wydaje zaświadczenia inwalidom zwalniające z opłaty skarbowej przy zakupie samochodu. Udziela także porad i informacji związanych z nabyciem szczególnego leku czy umieszczeniem chorego w odpowiednim miejscu leczenia.

W Referacie Kultury i Sztuki pracują dwie osoby. Kierownikiem jest Janina Czyżewska. Referat koordynuje pracę Miejskiego Domu Kultury i Domu Kultury „Śródmieście”. Ostatnio przejął sprawy filii bibliotecznych dotyczące utrzymania i remontu. W jego kompetencjach znajduje się ochrona dóbr kultury i sztuki — wykorzystanie obiektów zabytkowych zgodnie z ustawą, upowszechnianie kultury, podejmowanie współpracy w dziedzinie kultury z zagranicą. Jest jednym z niewielu referatów, które nie wydają pozwoleń na działalność (wyjątek — pozwolenie na prowadzenie kursów tańca). W zamian prowadzi doradztwo w szerokim zakresie: gdzie można uzyskać pozwolenie, jak zorganizować uroczystość bądź imprezę kulturalną, w jaki sposób zapewnić porządek itd.

Od pewnego czasu referat zajmuje się sprzedażą i dystrybucją albumu Tomasza Wiśniewskiego „Białystok w starej pocztówce”.

Kierownikiem Referatu Oświaty i Wychowania jest Krzysztof Stolarz. Referat nadzoruje pracę przedszkoli. Najczęściej powtarzającymi się problemami z jakimi przychodzili mieszkańcy (do wakacji) były sprawy związane z odpłatnością za przedszkola.

Samodzielne Stanowisko ds. Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki jest przewidziane w strukturze Wydziału Spraw Społecznych. Jeszcze nie istnieje. (aż)

SAMOŻYCIE

W ubiegłym tygodniu w Białymstoku wystąpił brak w dostawie etyliny 94. W dystrybutorach pokazało się dno. Dyrektor CPN JERZY NAUMNIK powiedział, że rafinerie krajowe miały duże zapasy oleju napędowego i nie produkowały E-94. Kłopotów w najbliższych dniach już nie będzie. Zakupiona na Giełdzie Łódzkiej etyliny 94 dostarcza się do białostockich stacji benzynowych.

RYNEK SIENNY przekształca się w wyspiśko nieczystości. To pozostałość po handlujących tam turystach, którzy w ciągu dnia prezentują swój towar zarówno na ziemi jak i na drzewach (np. biustonosze rozwieszone na gałęziach), a odchodząc z „dzikiego targowiska” pozostawiają po sobie sterty śmieci.

WEEKEND w białostockiej Izbie Wyróżnień był spokojny. „Jednolubowych lokatorów”, którzy skorzystali z gościnności tej instytucji było zaledwie czterestu.

Do redakcji zadzwonił białostoczanie z propozycją odstąpienia — za darmo — telewizora czarno-białego „Libra 203”. Zainteresowanym podajemy numer telefonu: 75-45-02. (doz)

Głos BAZARU

Wczoraj od samego rana śniadło, mięso, padalo. Bryndza dla kupców przy BEMA. Opustoszało targowisko przy CENTRALU. Łuźniej zrobiło się na murku przy Ratuszu. Policja rozpoczęła zdejmowanie zwalczanie handlu alkoholem na targowiskach. Trzeba dobrze zapuszczać żurawia do przepastnych toreb „turystów” zza miedzy, żeby dojrzeć wśród towaru połyskujące szkło. Sprzedają w pośpiechu, nieco taniej. „Bielęj ajst!” oferowano po 41 tys. zł „stoliczka” — 28 tys. zł, inne białe — 30-35 tys. zł. Co druga butelka — twierdzą bywalcy z Bema — doprawiana jest wodą. No to czy! Chłusniem, ale nie usniem.

Na murku w pasażu przy RYNKU KOŚCIUSZKI działkowcy biorą nieco taniej niż w straganach: za POMIDORY 2-3 tys. zł za kg, OGÓRKI 5-6 tys. zł, SALATĘ KRUCHĄ 500 zł główka. Są już czerwone porzeczki (4 tys. zł za kg), czarne (6 tys. zł). Między koszykami sporą polną chodnika zajęta sprzedawczyni „fakirków” czyli sandałów leczniczych masujących stopy podczas chodzenia. Warte polecenia. Dzięki nim uporałem się z bolesnym odciskiem na poduszce stopy. Z pierwszej ręki kosztują 12-15 tys. zł, a tu podwójnie.

Mało kto dzisiaj pamięta, że przy ul. LIPOWEJ 4 przez wiele lat mieścił się jeden z pierwszych w Białymstoku bazarów spółdzielczych. Dzisiaj jest to DOM USŁUG z szewcem, zegarmistrzem, parasolnikiem, stoiskami z ubiorami oraz popularnym w mieście zakładem fryzjerskim. Od miesiąca obowiązują tu nowe cenniki. Wyrównano do góry rzecz jasna: pełna głowa (tak! tak!) strzyżonko 15 tys. zł, półpełna (no proszę!) — 11,5 tys. zł, z modelowaniem 19 tys. zł. Znaczenie taniej kosztuje strzyżenie „na głowę” — 4 tys. zł. Mycie brudnej główki — 1,5 tys. zł. (m-l)

W hołdzie zamordowanemu

15 lipca 1943 r. hitlerowscy oprawcy rozstrzelali w Lesie Piłkicim kilkudziesięciu niewinnych mieszkańców Bielska Podlaskiego. Przed egzekucyjnym plutonem stali m.in. czteroletnia Ania Burzyńska z rodzicami, trzech kapłanów i sam burmistrz miasta, Alfons Erdman.

Wczoraj Bielsk Podlaski uczcił pamięć pomordowanych. Na cmentarzu parafialnym, u stóp Mauzoleum odprawiona została msza święta. Uroczystościom żałobnym przewodniczył i homilię wygłosił wikariusz generalny diecezji drohiczyńskiej, ks. prof. Eugeniusz Borowski. Mogiły ofiar pokryły wieńce i kwiaty. (sf)

Najpiękniejsza róża świata

...o wdzięcznej nazwie „Double Delight” oraz ponad 80 innych odmian zagości w dniach 20-21 lipca br. na pierwszej po wielu latach wystawie róż w Białymstoku. Zwiedzać ją będzie można w godz. 10-18 w auli Pałacu Branickich.

Główny organizator imprezy (Gospodarstwo Szkółkarskie Romana Zeszczynskiego) zapowiada pokaz gatunków bardzo rzadkich, o oryginalnych kształtach i barwach m.in. róże czarne i niebieskie. (tol)

Komunikat policji

Kobiety, którym 25 czerwca br. na targowisku przy ul. Krynicznej w Bielsku Podlaskim skradziono portfele z pieniędzmi, proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Bielsku Podlaskim przy ul. Kopernika 7, pokój 201 lub 215, tel. 22-61 wewn. 246 lub 221, bądź z najbliższą jednostką policji.



O rany, LATO!
Fot. A. Chomicz

NASZ KONKURS (5)

„Czerwony kur”

Kontynuujemy w dalszym ciągu nasz konkurs „Czerwony kur”. Uważamy bowiem, że wiedzy na temat zapobiegania pożarom i umiejętności posługiwania się sprzętem przeciwpożarowym nigdy nie jest za wiele.

Oto kolejne pytania konkursowe:

1. Jakich materiałów nie wolno jest gasić wodą i dlaczego?
2. Co to jest piana gaśnicza?

Czy wszyscy uczestnicy potrafią sami dać prawidłową odpowiedź? Jeśli będą wątpliwości, prosimy zwrócić się o pomoc do najbliższej OSP lub komendy zawodowej straży pożarnej albo znajomego oficera pożarnictwa. Ciężkie służby będą swą wiedzę.

Przypominamy, że rozwiązanie konkursu w formie łącznej odpowiedzi na wszystkie pytania, które w lipcu ukaza się w naszej rubryce „Lato z GAZETĄ” wraz ze wszystkimi kuponami od nr 1 do nr 8, należy nadesłać najpóźniej do 30 lipca (decyduje data stempla pocztowego) pod adres: Redakcja „Gazety Współczesnej”, 15-550 Białystok, ul. Sułkowska 1, „Lato z GAZETĄ” — „Czerwony kur”.

Na tych, którzy nadesłali najlepsze, czyli najbardziej odpowiednie, odpowiedzi, czekają liczne nagrody i upominki a wśród nich m.in.:

- * komplet miniaturowych samochodów strażackich,
- * zegarek elektroniczny,
- * miniaturowy strażackiego samochodu ratowniczego — drabina mechaniczna.

Wielu uczestników konkursu zapytuje, czy można telefonicznie zwrócić się do komendy straży pożarnej o pomoc w uzyskaniu odpowiedzi na pytania, a przy okazji sprawdzić swą wiedzę.

Odpowiadamy — można zwrócić się telefonicznie, ale przy przestrzeganiu następujących zasad:

Hańcza 108,5 m

Największym jeziorem nie tylko na Pojezierzu Suwalskim, ale i w Polsce jest Hańcza — 108,5 m. A oto głębokości niektórych jezior w naszym regionie: Wigry — 73 m, Mamry — 43,8 m, Niegocin — 39,7 m i Śniardwy — 23,4 m.

Pamiętajmy — wybierając się kajakami, łódką lub żaglówką należy koniecznie mieć ze sobą kapok. I to na siebie, a nie w charakterze wygodnego siedzenia lub oparcia.

Oczyszczalnia tekstów

Nr 123 „Kuriera Polskiego” wstrząsnął stereotypami: „Wolny, z dwunastolatka, poma szcapiu ateistkę, np. krawcową, fryzjerkę...”.

To ja się zapytuje, kto jest niewolnik, jeśli on z dwunastolatka i jeszcze mu mało. Jak on taki chojrak, to niech mu ta krawcowa skroli to i owo, a fryzjerka zrobi go na lyso. Już on i w ateistki wierzący nie będzie.

MIKRUS

Kapielei dozwolona!

Wczoraj chłodniej. Padal deszcz. Wielu odczekało z ul-55. Ale lato w pełni i jeszcze przed nami słoneczne dni. Gdy zatekniemy do odpoczynku nad wodą — warto wiedzieć, z których kąpielisk, po przeprowadzeniu badań, Państwowy Wojewódzki Inspektorat Sanitarny dozwolił korzystać.

Można się kąpać i uprawiać sporty wodne w kąpieliskach

położonych nad rzeką Supraśl — m.in. plaża miejska „Tramp”, Wasilków, Narew — Wojski, Ploski, Suraz, kąpielisko Narew.

Dozwolone jest korzystanie z zalewów w: Dołdych, Sidrze, Dubiczach Cerkiewnych, Sokółce, Czarniej Białostockiej, Siemiatyczach, Krynkach oraz Bondarach.

Warunkowo dopuszcza się kąpieliska zlokalizowane nad rzeką Bug — Mielnik, Drohiczyń, Wólka oraz nad rzeką Narew — „Sosenka” koło Łap, Uhowo, Rybaki, Doktorce. Jeżeli jakość wody ulegnie pogorszeniu kąpieliska mogą być zamknięte w trakcie sezonu.

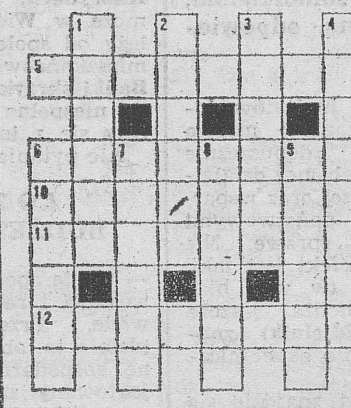
Obowiązuje zakaz korzystania z kąpieliska w Jurówkach — rzeka Supraśl oraz w Narewce — rzeka Narewka.

(a2)

LATO w mieście B.

Ognisko TKKF „Rywał” organizuje dzieciom cykl imprez wakacyjnych trwających od 1 lipca br. Organizacja w każdy czwartek o godz. 10.00 na terenach rekreacyjnych oś- siedle „Tysiąclecia” gry i zabawy zrecenzowane.

W środy i piątki mali pły- wacy mogą korzystać z basenu MOSIR przy ul. Mazowiec-



Eros w słońcu

Instytucja kochanki jest nierzadkim innym jak perso- nalną repliką wobec żony. WAYDYK

(a2)

Jakie mogą być skutki nie- przestrzegania praw auto- rskich, przekonał się niedaw- no mieszkaniec Białegostoku, nigdzie nie pracujący. 21-le- ni Jarosław Dariusz L. W krótkim stosunkowo okresie, bo od 11 marca do 3 kwiet- nia br., nie posiadając zezwo- lenia i upoważnienia właście- lów, wycinał drzewa, kłosał kasety video a następnie po- sługując się własnym sprzę- tem, nagrywał filmy. Tak uzyskane kasety sprzedawał z zyskiem.

Prokurator Rejonowy w Białymstoku, kierując nie- dawno do sądu akt oskarże- nia przeciwko Jarosławowi Dariuszowi L., przedstawił do- wody rzeczowe m.in. sto- ektardzieści (!) kasety vi- deo oraz magnetofon „Sharp” i video-odtwarzacz „Sharp”. Będzie to pierwszy tego typu proces. Niewykluczone są następne, bowiem zjawisko video i kaseto-piractwa przy- brało bardzo duże rozmiary, a producenci przystąpili do zdecydowanej obrony swych praw. (jks)

— Zawsze mam wrażenie, że Angliey chcą spowodować wypadek — odezwał się mężczyzna z głębi samochodu. Agent uśmiechnął się.

— Mnie a koleci trudno przyzwyczaić się do jeżdżenia prawą stroną w Europie — odparł. Citroen wolno poruszał się nabrażem Victori i ponownie dotarli do Westminster Bridge. Znowu znaleźli się na Parliament Square.

Mężczyzna, który czekał w Interpolu War Museum zorientował się, że już przejeżdżali przez to miejsce i zaniepokoił się. Rozejrzal się. Tak, z pewnością już tu byli.

— Wydaje mi się — odezwał się — że krą- żymy w miejscu.

Pasażer obok kierowej przerzucił prawą rękę na oparcie fotela i usiadł bokiem do siedzącego za nim.

— Proszę być obaw. Chcemy sprawdzić, czy nie mamy towarzystwa.

— Aach, tak — odczekał.

Czuł się tu obco. Chciał mieć już wszystko za sobą. Był jednak na tyle odprężony, że wszelkie myśli o zachowaniu specjalnych środków ostrożności styły się, zeszły gdzieś na drugi plan. Wiedział, że nie może sobie na to pozwolić. Nie był turystą, który prze- pływał Kanał La Manche tylko po to, aby zobaczyć impresjonistów w Tate Gallery, czy zmianę warty przed pałacem.

Kierowca wjechał na Victoria Street. Mi- nięli kościół św. Małgorzaty i skierowali się w kierunku St. James's Park. Przez Tothill Street okrążyli uliczkami stacje metra i obok Passport Office wydostali się w pobliże Gax- ton Hall.

— Będziemy za minutę — odezwał się a- gent do radiotelefonu.

Odłożył słuchawkę i spojrzał na kierowcę.

— W porządku — doparł tamten.

Przejechał jeszcze kilkadziesiąt metrów i ciem- nozielony Citroen zatrzymał się na parkingu przed budynkiem należącym do adresu Victoria Street.

Mężczyzna w ciemnym płaszczu i szalik u w szaro-granatową kratę zwrócił twarz do okna samochodu. Jego wzrok padł na nazwę instytucji: New Scotland Yard. (CDN).

Krzyżówka na plażę

POZIOMO: 5. podąża przez pustynię, 6. roślinnoznany gry- zoń południowoamerykański, 10. stan w Brazylii na Niz. Amazonki, 11. żartownis, 12. drobna błonkówka z rodziny pilaryz.

PIJONOWO: 1. państwo lub kapelus, 2. pomór, 3. stolica Kuby, 4. but męski z cholew- ką, 6. gatunek kłonu, 7. ikra ryb jesiotrowatych, 8. słynny bohater starożytnego eposu rycerskiego, 9. jezioro w Białoruskiej SRR.

Rozwiązanie sprzed tygo- dnia:

Wyrazy lamane: potarka, tatarska, Tataria, Malaria, A- rara, rok.

Prawoskośnię: Pataria, ota- ria, tarka, arka, Talara, tarok, Mars.

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

SALON NIEZALEŻNYCH

Po pół godzinie rozmowy w Salonie Niezależnych, za- siadający w Ły JERZY KO- PANIA (Unia demokratyczna) powiedział:

— Usłyszała dotychczas, że po pierwszą — resort nie ma pieniędzy, uzasadniając to ma bardzo dobre intencje. A wolalbym, żeby było odwrot- nie, po drugie — że pewnie szpitala budowane są na de- mokratyzację, że jednego de- partamentu powstały jakieś dwa inne: nie wycie tam ro- zważań, że państwowa — mam panie: jest pan w Ministerstwie od tygodnia. Jeżeli jest także, jeżeli po- trafi pan mówić tylko na okrągło, to pco pan tam poszedł?

Pytanie zadane było podse- kretarzowi stanu w Minister- stwie Zdrowia dr. JERZEMU KURKOWSKI, gościami białostockiego Salonu, ocena zaś dotyczyła faktów dotych- czasowej dyskusji.

Rozpoczęła z Łoży dr TE- RESA BART- BUJNOWSKA (przewodnicząca regionalnej sekcji służby zdrowia NSZZ „Solidarność”).

— Czy służba zdrowia ma szanse na odpowiednią wynagradzanie i o debacie sejmowej nad awaryjnym budżet- owym wnioskami niewyrow- nanie skutków inflacji w placach?

— 60—70 proc. budżetu służ- by zdrowia przeznaczonych jest na plac i są to relacje zbliżone do światowych w krajach rozwiniętych. Jed- nakże dochody narodowe Pol- ski jest znacznie niższe, na odcinek znowu jednego mieszkańca poma wydatko- wać tylko 10—120 dolarów. Z budżetu państwa, szacowa- nego pod koniec lutego na 290 mln zł, ochronę zdro- wia przeznaczono niespełna 40 mln zł. Obecnie Minister- stwo Finansów wyraża oba- we, że do kw. nie wpłynie ok. 50 mln zł. Wnioski moż- ny wysnuwać sami.

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

Obyśmy zdrowi byli

Na inwestycje otrzymaliśmy 23 proc. skromnie, znaczą- cych potrzeb i będziemy fi- nansować tylko te, które mają szansę na ukończenie w roku 1991—92. Szpital w Hajnów- ce na 272 łóżka, z punktu wi- dzienia tego, nad czym pano- wało Ministerstwo Zdrowia, jest szpitalem dżiko budowa- nym.

Prezes Okręgowej Izby Le- karskiej, doc. JAN STASIE- WICZ: Szpital w Hajnówce jest budowlą komunistyczną — tak to trzeba nazwać, oparta z jednej strony o granicę, z

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

(a2)

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 10.02, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.10 Informacje radia kierowców; 6.40 Informacje sportowe; 7.00 Dziennik poranny; 8.15 Radio Biznes; 8.45 „Special English”; 8.55 Proza; 9.00 Lato z radiem; 10.30 Proza; 11.10 Informacje dla kierowców; 11.30 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.10 Kolega Kierownik żyje — aud. Jacka Fedorowicza; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.16 Aktualności; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 Nie tylko o AIDS — mówi prof. Andrzej Stapiński; 20.45 Paweł Huelle — „Opowiadania na czas przepraw”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Teodor Leszczyński i jego szkoła; Paderewski w gronie własnych uczniów; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodią i piosenką.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 1.57, 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.30

David Morrell: „Bractwo Róży”; 8.45 Business news; 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Anna Semkowicz; 10.05 Rabindranth Tagore: „Rozbicie”; 11.05 Prowadzi Bogdan Olewicz; 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Paweł Sztompke; 15.05 Prowadzi Jerzy Kordowicz; 14.10 Odkurzone przeboje; 15.05 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki; 19.05 Kazimierz Orłoś: „Niebieski szklarz”; 19.15 Muzyczna poczta UKF — prowadzi Tomasz Beksiński; 20.00 Trójka Bis — prowadzi Krzysztof Lipka; 20.50 Spotkania o zmroku; 21.15 Harmonia mundi; 21.55 Miniatura poetycka; 22.05 Informacje sportowe; 22.10 Sentymenty na głosy i instrumenty; 22.40 Rotarianie warszawscy; 23.05 Nie tylko dla melomanów; 23.50 Joy David: „Alexis”; 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Janusz Kosiński i Tadeusz Rusinek.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Kubicki; 8.30 Jesień nie zawsze złota; 8.50 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Leszczyńskiego; 9.05 Tu twoje radio — prowadzi W. Szymański; 11.15 Dziecko nie chce, z kilku stron oglądane — aud. J. Smyka; 12.30 Gra o ziele — aud. L. Kubickiego; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70 — prowadzi L. Marek; 18.00 BBC; 18.30 Rock relaks (CD); 18.45 Pod znakiem Pogoni (powt.); 19.00 Wiadomości; 19.05 Krzysztof Kurlanuk zaprasza; 22.00 BBC; 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie najmłodszych ze smokiem
9.35 Kino Teleferii
10.00 „To się może przydać” — serial prod. węg.-franc.
11.25 Aktualności Telegazety
17.00 Studio Lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio Lato
18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” — serial prod. niem.
18.25 Studio Lato
18.55 W Sejmie i Senacie
19.15 Dobranoc: „Ich dwóch i pies”
19.30 Wiadomości
20.05 „Przemysłowcy” — film fab. prod. polskiej
21.30 „Telemuzak” — magazyn muzyki rozrywkowej
22.10 „Welcome to Poland” — magazyn gospodarczy
22.40 Wiadomości wieczorne
23.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” — serial prod. niem. (wersja oryginalna)
23.25 BBC — World Service

PROGRAM II

7.55—10.15 Telewizja Śniadaniowa

7.55 Powitanie
8.00 CNN — Headline News
8.10 Język angielski
8.40 „Santa Barbara” — serial prod. USA
9.25 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 „Ameryka w moich oczach” — „Ludzie i przyroda”
16.45 Powitanie
17.00 „Moda i muzyka” — Emili Collechon i Ryszard Rynkowski
17.30 „Cudowne lata” — serial prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z Kalwarii Zebrzydowskiej
18.50 „Magazyn 102” — Jęstem za — Krzysztof Zanussi
19.30 Polacy — Wiesław Kunicki — amerykański pisarz z polskim rodowodem — film dok. Andrzeja Chiczewskiego
20.00 Reportaż
20.30 Sammy na scenie — „Prezentacje”
20.45 Wrocławski przekładaniec
21.00 „Teatr, czyli świat” — Z Anną Polony rozmawia Andrzej Żurowski
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Sherlock Holmes” — „Głos terroru” — film fab. prod. ang.
23.00 „Stan krytyczny”
23.30 CNN — Headline News

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 Program informacyjno-muzyczny; 8.00 Film dokumentalny; 9.05 Film animowany; 9.20 Śpiewa L. Riumina; 10.00 Godzina dla dzieci; 11.00 Wiadomości; 11.15 „Ojczyzna mej duszy” — Wspomnienia o M. Bułhakowie; 12.15 „Aktualny reportaż”; 13.15 „Telemikst”; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Ziemskie radości” — film tv, cz. VI; 15.20 „Świat zainteresowań” — „Uwaga, zdjęcie”; 15.35 „Bez dziedzica” — film dok.; 16.15 „Razem z mistrzami”; 16.30 Dziecięcy klub muzyczny; 17.15 Film animowany; 17.30 Wiadomości; 17.45 Nasz ogród; 18.15 „Prawa rynku” — program publ.; 18.45 Śpiewa J. Mazurek; 19.05 „Nicolas Nickleby” — serial prod. ang., cz. II; 20.00 Dziennik; 20.40 „Bezpośrednia rozmowa”; 22.10 Filmy animowane dla dorosłych; 22.30 Wiadomości; 22.50 „Muzyczna prognoza”; 23.40 „Na orbicie i potem” — film dok.; 0.35 „Nicolas Nickleby” — cz. II; 1.30 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

7.00 Kot DJ; 9.40 Mr. Pepperpot; 10.00 Card Sharks; 10.30 Pan Ed; 11.25 Otto Lucy; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Zuchwały i piękny; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Sprzedaż stulecia; 14.00 Prawdziwe wyznanie; 14.30 Inny świat; 15.20 „Santa Barbara”; 15.45 Zona tygodnia; 16.15 Bewitched; 16.45 Kot DJ; 18.00 Different Strokes; 18.30 McHale's Navy; 19.00 Wezół rodzinny; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Koktor; 21.00 The Bastard; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Werewolf; 0.00 Opowieść policyjna; 1.00 Potwory; 1.30 Rowan i Martin.

RTL PLUS

9.30 Schlusssakkord — muz. film franc.; 11.00 Showla den; 11.25 Wells Fargo; 12.10 Buck Rogers; 13.00 Aktualności; 13.10 Der Hammer; 13.25 Klan z Kalifornii; 14.25 Historia Springfieldów; 15.10 Ruf des Herzens; 15.55 Chips; 16.45 Riskant; 17.10 Der Preis ist heiss; 18.00 Kobieta za 7 mln dolarów; 18.45 Aktualności; 19.25 Knight Rider; 20.15 B. L. Stryker: Dirty Diamonds; 22.00 Explosiv — mag.; 22.50 Capitan News; 23.40 Aktualności; 23.50 Toediche Frequenz — psycho-thriller.

FILMNET

7.00 Poly; 9.00 Captain China; 11.00 Haunted Hanyon; 13.00 The King of Jazz; 15.00 Sweet Hearts Dance; 17.00 True Confessions; 19.00 Things Change; 21.00 Roma; 23.00 Sisters — hor.; 1.00 Midnight Crashing; 3.00 Destiny to Order — hor.; 5.00 And God Created Woman.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Przerwa urlopową.

KINA

„Pokój” — „Kochanie, zmniejszylem dzieciaki” (USA — komedia, 1. 12), godz. 15.30, „Pajaki” (USA — horror, 1. 15), godz. 17.45 i 20.

„Ton” — „Gremłiny II” (USA, 1. 12), godz. 11 i 15.30, „Zwarłani detektywi” (USA, 1. 15), godz. 13, 17.45 i 20.

„Studio” — „Gloria i mężczyźni” (USA, 1. 18), godz. 17, 18.30 i 20.

„Syrena” — „Pogromcy duchów” (USA, 1. 12), godz. 17; „Ofiary wojny” (USA, 1. 18), godz. 19.15.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Człowiek w ogniu” (USA-franc.-włosk., 1. 18).

Dąbrowa Białostocka — „Krótkie śpienie II” (USA, 1. 12), „Robocop II” (USA, 1. 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Złoty diabeł” (USA, 1. 15).

Ciechanowiec — „Przestuchanie” (polsk., 1. 18).

Wysokie Mazowieckie — „Blue Velvet” (USA, 1. 18).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Najlepsi z najlepszych” (USA, 1. 12).

Augustów — „Joy” (franc., 1. 18).

Elk „Polonia” — „Raj na ziemi” (USA, 1. 12).

Giżycko — „Tańczący z wilkami” (USA, 1. 12).

Gołdap — „Klejnót Nilu” (USA, 1. 12).

Kowale Oleckie — „Pretty Woman” (USA, 1. 15).

Mikołajki — „Q and A” (USA, 1. 15).

Olecko — „Dzikość serca” (USA, 1. 18), „Szkłana pułapka” (USA, 1. 18).

Orzysz — „Płonąca kobieta” (RFN, 1. 18), „Weekend u Berniego” (USA, 1. 15).

Pisz — „Kocham cię na zabój” (USA, 1. 15).

Węgorzewo — „Gliniarz do wynajęcia” (USA, 1. 15).

W razie wypadku

Policeja — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. I. Białówny 11, tel. 240-41

— pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999

— internistyczne;

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07

— stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w niedziele i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)

— Ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały: chirurgii, laryngologii, wewnętrznego.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 16 VII 1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.
POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-

Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 21-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22.

Uwaga fotoamatorzy

odbitki barwne w ciągu 2 dni a nawet szybciej!
I nie tylko.
Jeśli chcesz kupić dobry aparat, film, statyw, torbę reporterską itd. Pospiesz się!

nowo otwarty sklep-komis

zaprasza w godz. 11—18.
Suwałki, Korczaka 2A (naprzeciw „Arkadii”).
Sg 5386-0

MIEDZYAKŁADOWA

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

w Suwałkach

ogłasza ogólne przyjęcie w poczet członków

pod programem budownictwa na lata 1992—1993. Osoby ubiegające się o członkostwo powinny spełniać następujące warunki:

— posiadać pełen wkład mieszkaniowy zgromadzony na książeczce mieszkaniowej, do dnia 30.09 1985 r.

— złożyć osobiście wniosek, deklarację i podanie w biurze Spółdzielni do dnia 15 września 1991 r.

Blizszych informacji udziela dział członkowsko-mieszkaniowy Spółdzielni, tel. 61-236 wewn. 31.

k 9713-1

Sześciu murarzy—tynkarzy do pracy sezonowej

mogą być obcokrajowcy przyjmie „Przebudowa”
Gdańsk, tel. 41-12-23
Wysokie zarobki i zakwaterowanie.

g 6710-00

SPRZEDAM

przędalnię wełny
pełny komplet maszyn
Konstantynów Łódzki,
Armii Czerwonej 13.

g 6733-1

SPIUI „INWESTPROJEKT” w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony

na samochód marki Nysa 522, nr rej. SUW 217E, rok prod. 1988, cena wywoławcza 20.000.000,—

Przetarg odbędzie się dnia 23.07.1991 r. o godz. 10 w siedzibie Sp-ni 1 Maja 2A, pok. 317.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy SPIUI wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać w garażu Sp-ni 1 Maja 2A na dwa dni przed przetargiem, godz. 7—8

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 9714-1

Wójt Gminy Szepietowo ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie

— budowa kolektora sanitarnego o przekrojach 250 mm i 300 mm w pasie ulic Ogrodowej i Kardynała Wyszyńskiego w Szepietowie.

Dokumentacja na ww. zadanie jest do wglądu w Urzędzie Gminy w Szepietowie, pokój nr 2 w godz. 8—15. Przetarg odbędzie się dnia 23.07.1991 r. o godz. 10 w budynku Urzędu Gminy w Szepietowie.

Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy bez podania przyczyn.

k 9650-1

NIEMIECKA FIRMA

PFAFF®

OFERUJE

- * maszyny dziewiarskie z komputerem
- * overloki
- * hafciarki z komputerem
- * stebnowki
- * maszyny do szycia nici
- * przedza

SKLEP FIRMOWY

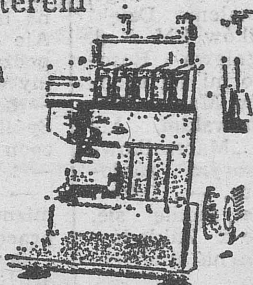
I SPRZEDAŻ ZE SKŁADU CELNEGO

MMT Electronics Sp. z o.o.

Białystok, ul. Broniewskiego 4

(pawilon handlowy), tel. 521-725

ZAPEWNIAMY GWARANCJE I SERWIS



g 6731-1

ZARZĄD MIASTA I GMINY W SOKÓŁCE

ogłasza konkurs na dyrektora Wydziału Inżynierii Miejskiej Urzędu Miasta i Gminy w Sokółce

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne
- co najmniej pięcioletni okres pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym
- preferowany wiek od 30 do 50 lat
- ustabilizowany stan majątkowy

Oferty powinny zawierać:

- zgłoszenie udziału w konkursie z uzasadnieniem,
- kwestionariusz osobowy i życiorys,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Urzędu Miasta i Gminy w Sokółce, pl. Kościuszki 1.

Konkurs odbędzie się 26.07.91 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Sokółce.

Sog 4543-0

Oferujemy do sprzedaży

po cenach hurtowych

NAPOJE:

- * 0,2 karton — Limessa, Fanta, Orangen
- * 0,33 puszka — Citron, Tonik, Cola
- * 0,5 puszka — Limessa, Orange, Citron, Cola
- * 1 l karton — Limessa
- * 1,5 l butelka — Swenty: Orange, Cola, Lemon

Francuska woda mineralna — Montclar

Cena zawiera cło i podatek obrotowy
Produkt atestowany

Zadzwoń:

tel. 431-450, 411-217 wewn. 33 i 34
tlx 85-24-26 fax 413-207

ZAPRASZAMY
k 9724-1

samochody

SKLEP motoryzacyjny. Fabryczne części zamienne: F 125, FSM, polonez. Białystok, ul. Wiatrakowa 3.

g 6539-0

SPRZEDAM ładę 2107 po wypadku, z nowym nadwoziem, Białystok, tel. 231-36.

g 6769-1

SPRZEDAM wartburga, tel. 433-703.

g 6735-1

lokale

AGENCJA Prawnicza „Dominium” — kupi — sprzeda — mieszkania — domy — działki — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40.

g 6557-0

„ARKADIA” sprzeda: atrakcyjny dom jednorodzinny 110 m kw., w lesie, nad rzeką Róż, pod Miastkowem, domy jednorodzinne wolno stojące w Łomży, dom w stanie surowym w Zambrowie, M-1, M-2, M-3 w Łomży, Grajewie, Kolnie, Łomża, Konstytucji 3 Maja 2, 168-238, 169-908.

Lg 5896-00

M-3 Pruszków na równowartości. Oferty Biuro Ogłoszeń „6748”.

g 6748-1

SPRZEDAM mieszkanie 37 m kw. na os. Pólc, Suwałki, tel. 61-651 lub 53-52.

SU/126-1

ENERGICZNY zarządca do opieki nad posiadłością na Mazurach. Mieszkanie z wygodami i telefonem. Oferty 906243. Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38.

k 9717-0

inne

DORTEX — okazja. Najtańsze, najmodniejsze tkaniny sukienkowe i garniturowe. Bema 102.

g 6688-0

HURT — wrotki z butami, tapety, farby, odzież. Bema 102 — 250-15.

g 6688-0

OKAZJA! Najtańsze. Najmodniejsze tkaniny pochodzenia zagranicznego. Hurt-detal. Augustów 3 Maja 5, tel. 38-46.

g 6690-0

CIAGŁA sprzedaż okien, drzwi plastikowych — ceny najniższe. Białystok, Siewna 16 — 750-232.

g 6636-0

PHP „ATEX” oferuje: kuchnie mikrofalowe, radioodtwarzacze, głośniki samochodowe. Telewizory, magnetowidy, odtwarzacze video firmy Goldstar. Najniższe ceny. Sklep Bema 17, 237-12.

g 6750-0

BROWAR Barczewo, woj. olsztyńskie, tel. 14-438 — nawiąże współpracę z hurtownią.

p 94-00

SADZONKI i sztabry porzeczek czarnej — Ben Lemon, Ben Nevis, Tivon, Titania czysta, Ojebyn — poleca na jesień 91 r. Gospodarstwo Ogrodnicze Wilczewski Jerzy, Marek Siergiej. Czesław Kleśka, 16-134 Białousy 51, tel. Białousy 16 lub Białystok, 414-013. Gospodarstwo posiada prawo wyłączności na Polskę na rozmnażanie i sprzedaż nowych, rewelacyjnych, chronionych patentem odmian: Ben Tivan i Storklas. Przyjmujemy zamówienia na lata następne.

g 6741-1

BLOCZKI wiórobetonowe sprzedam — 413-243.

g 6744-1

SPRZEDAM kiosk warzywny bez lokalizacji, tel. 514-299 (po 17).

g 6766-1

SPRZEDAM CZ 350 (1985), Zaciągki, Majowa 13.

g 6765-1

CEMENT tanio — 614-645, 419-641.

g 6732-0

SPRZEDAM boazerię — 40.000 zł m kw. Giżycko, tel. 51-59.

p 89-0

GWOŹDZIE oraz gwoździarkę sprzedam, tel. 431-960.

g 6761-0

SPRZEDAM „Promocję”. Oferty Biuro Ogłoszeń „6760”.

g 6760-1

STRUGARKĘ grubościówkę trzysronną strugarkę grubościówkę jednostronną HENA 6, Żuk skrzyniowy z silnikiem Perkins diesel — pilnie sprzedam. Tadeusz Rzemek, Mostek 1, 16-010 Wasilków.

g 6755-1

DOM, zabudowania koło Białego stoku — sprzedam, 514-623.

g 6756-0

SPRZEDAM nowy dom piętrowy z garażem i obszernym poddaszem — 300 m od jeziora. Czajkowski Czesław Ełk, ul. M. Dąbrowskiej 11.

g 6604-0

SPRZEDAM dom pod rozbiórkę 9x14. Wilamówka, gm. Trzciannę, Tolczyk Jan.

g 6767-1

DOM drewniany 8x12 do rozbiórki sprzedam. Wiadomość: Michałowo. Nowy Świat 11 lub Białystok, tel. 431-240.

g 6768-1

SPRZEDAM lub wynajmę budynek 600 m kw., c.o., siła, działka na hodowlę, produkcję przemysłową, magazyn. Trasa Ostrołęka — Łomża. Tel. Warszawa 44-51-67.

k 9716-0

URSUSY — ratalnie, najtaniej w Zambrowie, Aleja Wojska Polskiego 57A, tel. 47-54 (wieczorem), lub Warszawa 12-03-10 cała doba.

g 5296-0

SPRZEDAM ciągnik T-25 w bardzo dobrym stanie. Zalewski Tadeusz, Targonie Krytuły 9, 18-314 Zawady, woj. łomżyńskie.

g 6739-1

PODBIERACZ do kombajnu Bizon nowy, tanio sprzedam. Wysokie Mazowieckie, 18-200 woj. łomżyńskie, Kościuszki 25.

g 6728-1

Światowe przeboje!!!
W sklepach kosmetycznych i aptekach

- SENSODYNA — lecznicza pasta do zębów!
- BUTTERMILK — kosmetyki z mleka!
- GILLETTE — najlepsze dla mężczyzny!

Hurtownia polbita

Białystok, ul. Pogodna 63/1
tel. 242-06, 257-50 w. 214

g 6572-0

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie zawiadamia odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:

— Zalesie Nowe, Wyliny Ruś, Warzele Nowe, Stare, Wyszonki Wojciechy, Włosty, Wypychy, Nagórki Kościelne, Klukówek, Błotki, Zalesie Stare, Kaliski, Wojny Wawrzyńskie, Pietrasze, Szuby, Krupy, w dniu 25 lipca 1991 r. od godz. 7.30—15.00.

— Warele Filipowice w dniach 25, 26.07.91 r. w godzinach od 7.30—15.00.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie, tel. 21-09.

k 9701-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. EDWARDOWI
ROSINSKIEMU

z powodu śmierci

M A T K I

składają:

pracownicy i działacze ZW
TKKF w Łomży

k 9712-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Koleżance ALICJI
KOWALCZYŃSKIEJ

z powodu zgonu

M A T K I

składają:

Dyrekcja i współpracownicy
BNP O/O w Suwałkach
k 9715-1

PATER FIRMA

HURTOWNIA STALI I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

oferuje po bardzo atrakcyjnych cenach:

- stal walcowaną od $\phi 5,5$ do 27 w cenie od 3.600 do 4.100
- stal żebrowaną od $\phi 10$ do 28 w cenie od 3.500 do 4.100
- blachę ocynkowaną, dwuteownik 100, 120, 140, ceownik 50 i 80 — w cenie 3.400—4.200
- rury czarne i ocynkowane — pełny asortyment
- kątowniki, stolarę okienną i drzwiową, wełnę mineralną, eternit,
- grzejniki żeliwne, glazurę, terakotę i płytki lastrico, papę, lepek,
- cegłę w różnych klasach i asortymencie, cement, wapno, styropian,
- płyty wiórowe i pilśniowe, pustaki.

Siemiatycze
ul. Plażowa 3
tel. 55-21-15
tlx 85-32-09

Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 41
(Zakład Gospodarczy)
tel. 24-42 tlx 85-32-09

Sokołów Podlaski
ul. Repkowska 49
(WZiR)
tel. 23-83

Oferujemy sprzedaż hurtową i detaliczną
U nas najtaniej

ZAPRASZAMY

k 9719-0

Pół miliona dolarów...

...wynosi honorarium, jakie otrzymał izraelski adwokat Mosze Szal od australijskiego biznesmena Jacka Libermana, który sprzedał 50 proc. akcji towarzystwa naftowego „PAZ” polskiemu inwestorowi Bogusławowi Baksikowi. Baksik wraz z innymi spółnikami polskimi nabył te akcje za pośrednictwem spółki zarejestrowanej w Holandii.

Pojawienie się na rynku izraelskim „wielkich” inwestorów z Polski, dysponujących dziesiątkami milionów dolarów, było jedną z największych sensacji gospodarczych w ostatnich miesiącach.

GW

7

Po MP w LA

Najlepszy występ po wojnie

Uzupełniając wczorajszą informację z Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski podajemy pozostałe rezultaty zawodników Białegostoku.

Krystyna Danilczyk złoty medal zdobyła rezultatem 18.07. Kolejny rekord regionu ustanowił Mariusz Kamiński (Juvenia), który zajmując 9 miejsce uzyskał 8:50.85 sek. w biegu na 3000 m z przeszkodami (poprzedni rekord wynosił 8:52.68 sek. i należał do jego kolegi klubowego Henryka Lupy). Sztafeta 4x100 „Jagiellonii” w składzie: Grażyna Siemieniuk, Elżbieta Czajko, Anna Dybacka, Izabela Czajko wywalczyła 7 miejsce rezultatem 48.30 sek. Siódmą w finale była także Urszula Sacharko (Juvenia) w biegu na 400 m wynikiem 56.09 sek. (w eliminacjach 55.08).

Nieudany start zanotował natomiast Grzegorz Ejsmont (Jagiellonia) zajmując dopiero 12 miejsce w rzucie dyskiem ze słabym rezultatem 43.46 m (ponad 10 m gorzej od rekordu życiowego).

W punktacji klubowej zwyciężył AZS Katowice — 630 pkt. przed Zawiszą Bydgoszcz — 444 pkt. i AZS-AWF Wrocław — 392 pkt. Na 75 sklasyfikowanych klubów „Jagiellonia” uplasowała się na 17 pozycji z dorobkiem 165 punktów, a Juvenia zajęła 61 miejsce. (Z.D.)

Od red. Panu Dondzile — trenerowi-koordynatorowi a zarazem wiceprezesa OZLA, nie wypadło chyba podsumować występu Białostoczian na LXVII MP w LA. Dodajmy zatem, że był to najlepszy występ w powojennej historii. Przypomnijmy: formalnie wręczono jeden złoty medal (K. Danilczyk, 18.07) i 2 srebrne (Izabela Czajko — rekord okręgu na 100 m — 11.92 sek. oraz Eugeniusz Bedeniczuk — 13.86 w trójskoku), ale wygrał także Michał Popiel (rzut młotem). Jako Białorusin, nie mógł zostać mistrzem Rzeczypospolitej Polskiej. (H.K.)

Białorusin nie może być mistrzem

Polak uczy się ponoć na błędach — tak przynajmniej mówi popularne porzekadło. Okazuje się — nie każdy, a już na pewno nie uczy się na błędach Polacy zasiadający w Polskim Związku Lekkoatletycznym. Dowodem ostatnie mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce rozegrane w Kielcach.

W mistrzostwach tych wystartował m.in. Michał Popiel, zawodnik białostockiej Jagiellonii. Wygrał konkurs rzutu młotem i wówczas... posypały się protesty innych ekip. Okazało się bowiem, że pan Michał — człowiek o jak najbardziej polskim imieniu i nazwisku — jest obywatelem ZSRR.

Po tym „odkryciu” rozpoczęły się regulaminowe roztrząsania. Takie, typowo „sportowe” — nasi działacze wszak są szczególnie mocni w knoceniu najprostszych

rzeczy. Okazało się więc, że chociaż regulamin dopuszczał do rywalizacji zawodników innych państw, to Michał Popiel musi jednak oddać zdobyty medal. Zarząd Związku podjął uchwałę, że medale mogą zdobywać wyłącznie polscy zawodnicy. I już!

Panu Michałowi dano na osłode walizkę za pierwsze miejsce. Taki to salomonowy wyrok zapadł w szacownych gremiach wóldarzy królowej sportu. Mówiąc inaczej — ktoś, gdzieś się przebudził po dwóch latach snu. Podobna sytuacja bowiem wydarzyła się już dwa lata temu, podczas Mistrzostw Polski LA rozgrywanych w Krakowie. PZLA wówczas jednak nie wyciągnął żadnych wniosków. Jak będzie za trzecim razem? (g)

Zapasy na łopatkach

W tym roku sekcja zapasów Klubu Sportowego Warmia Grajewo miała otrzymać z Rady Wojewódzkiej LZS w Łomży 100 mln zł w 4 kwartalnych ratach. Niestety, po wpłacie wczesną wiosną 24 mln zł do dziś o reszcie pieniędzy (tak bardzo potrzebnych na bieżącą działalność) nie nie słychać. Dlatego też Klub nie może w tej chwili opłacić np. wynajmu sal na treningi, czy sfinansować pobytu zawodników na obozie sportowym. Jeśli tych pieniędzy nie będzie w najbliższym czasie, przyjdzie chyba zawiesić na pewien czas działalność sekcji zapasów. (w)

Jerzy MELCER

Wielcy zapomniani?

Przed laty o rozmowy z nimi ubiegali się dziennikarze. Na ulicach, rozpoznawani przez przechodniów, przeszeni byli o autografy, lub — przynajmniej — obdarzani życzliwymi uśmiechami. A dziś? co dzisiaj robią znani przed laty sportowcy z naszego regionu...

JERZY MELCER największe sukcesy odnosił w czasach Olimpiady w Montrealu. Wówczas, w 1976 roku wraz z kolegami, wywalczył brązowy medal w piłce ręcznej. Wcześniej jego nazwisko też nie było obce — znany był nie tylko sympatykom „szczypiorniaka”.

Po zakończeniu kariery, czas jakiś pracował w klubie, z którym odniósł największe sukcesy — AZS Białystok. Potem do głosu doszła twarzą proza życia — ze sportu trudno było utrzymać rodzinę. A i grał pan Jerzy w

czasach, kiedy odłożenie godziwej sumki było raczej trudne, wręcz niemożliwe. Z parkietu przeniósł się Jerzy Melcer do samochodu — ściśle mówiąc, do taksówki. Jeździł jako tawfiarz wiele lat i tu jednak — mówiąc ogólnie — dopadła go proza życia. Taksjarskie eldorado dawno już minęło. Dziś Jerzego Melcera nie ma w kraju. Przebywa w USA. Możemy jedynie powiedzieć, że sportem raczej się nie zajmuje.

Jagiellonia - Polonia W-wa 2:1

Tuż przed wyjazdem na ośmidniowe zgrupowanie do Augustowa piłkarze Jagiellonii Białystok rozegrali wczoraj w Supraślu sparingowy mecz z Polonią Warszawa. Nasi zawodnicy wygrali 2:1 (do przerwy 1:0). Honorową bramkę goście zdobyli tuż przed zakończeniem spotkania.

Późnym popołudniem Jagiellończycy byli już w Augustowie. Tam również, obok treningów, przewidziano rozgrywanie meczu sparingowych. Pierwszy już w najbliższą środę, 17 bm. z drużyną z Wasilkowa. Następny rozegrany zostanie w niedzielę, 21 bm. z Olimpią Zambrow. Być może dojdzie także do spotkania z drużyną Wigier, ten mecz jednak — w chwili zbierania przez nas materiału — znajdował się jeszcze w fazie finalizowania. (g)

Kto chce kopać wyczynowo?

OZPN w Suwałkach przyjmuje do 10 sierpnia zgłoszenia drużyn nie zrzeszonych do nowej edycji Pucharu Polski w piłce nożnej, a także do rozgrywek w Klasie A.

(H.K.)

Książęcy prezent... księdza

Niespodzianka, była dużego kalibru. W czasie rutynowego posiedzenia Zarządu KS Mazur Elk, zjawił się młody człowiek, który po pewnym czasie przedstawił się — Jęsem ksiądz Ryszard Nowak, kapłan z Duseldorfu. Później okazało się, że ksiądz jest Polakiem, urodzonym w podbydgoskiej wsi Wiewiórki. Od lat interesował się piłką nożną. Jego związki z ziemią elką stały się możliwe dzięki rodzicom księdza, którzy tu właśnie posiadali spory kawałek ziemi. I część tej ziemi kapłan postanowił przeznaczyć na wsparcie Mazura.

Z kierownikiem sekcji piłki nożnej klubu ustalono, że posiadłość zostanie sprzedana, a pięćdziesiąt procent wpływów ze sprzedaży zasili kasę Mazura, konkretnie zaś sekcji piłkarskiej tego klubu. Działacze prezent księdza szacują na około 30 mln zł.

— Nie sposób wyrazić naszej wdzięczności — poinformował „Gazetę” Waldemar Makarewicz, rzecznik prasowy Mazura.

My również przyłączamy się do podziękowań. Słowa uznania kierujemy przy okazji do innych sponsorów Klubu — Agricoop, który przekazał ponad 4 miliony zł, Mazurskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego — 15 mln zł, Spółki Hartmag — 2 mln zł. (g)

Jak Strzałka w Strzałkę się przemienił

Znamienny i przykry w konsekwencjach błąd (choćli?) wdarł się do tytułu wydawnictwa zamieszczonego na XI kolumnie wczorajszego „GW”. Urok — obok naturalnie zajmującej treści rozmowy Piotra Górskiego z „Przeglądu Sportowego” — publikacji zasadał się na grze słów, tymczasem w druku ukazał się tytuł bez większego sensu. A więc powinno stać: Jak Strzałka w Strzałkę się przemienił, czyli jak się zmienia nazwisko na przystające do języka niemieckiego.

Nie wiedząc kto zawinił — Dział Sportowy prosi o przeproszenia. (H.K.)

Nie oznacza to, że w ogóle w jego rodzinie zapomniano o sporcie. Tradycje kontynuuje córka pana Jerzego — Monika, od tego roku szczęśliwa uczennica pierwszej klasy liceum. Gra w koszykówkę w białostockim Wiśniarzu.

— Traktuje sport bardzo poważnie — zapewniła nas mama Moniki, pani Jadwiga Melcer. Niemal każdego dnia uczeszcza na treningi. Pewnie doczekam się kolejnego, zawodowego sportowca w rodzinie. Specjalnie się tym nie martwię — sport, przepraszam za slogan jest rzeczywiście doskonałą szkołą charakteru.

Rodzina spodziewa się powrotu „łowcy” najpóźniej w grudniu tego roku. Być może wówczas uda się „Gazecie” spotkać z byłym olimpijczykiem. Byłoby o czym rozmawiać... (g)

MAZUR — co to takiego?

włosarskiej. Nasze dochody własne są skromne. Z wynajmu pomieszczeń — półtora mln zł, z wynajmu siłowni — dwa mln zł miesięcznie. Dochód z tego wpływu z bileto- na mecze piłkarskie i bokserskie. Ale to wszystko mało. Dlatego rozpoczęliśmy walkę o sponsorów. Mamy własny ranking: 1. Pan Szumilo — honorowy prezes — 1.200 dol., 2. Spółka „Robex” — 5 mln, 3. Agricoop — 4 mln, 4. Wojciech Mosiej — 1 mln.

— Pana wypowiedź technicznie opty- mizmem. Czy tak samo ocenia pan pracę poszczególnych sekcji?

— Oczywiście. Chociaż piłkarze i drużyny spadły do klasy okręgowej, to nikt nie załamuje rąk. Bardzo dobrze gra młodzież. Od poniedziałku, 15 bm. 40 osób przebywa na obozie w Szeligach.

— Drużyna bokserska ma szansę na wejście do II ligi. Trenerzy — Tadeusz Bieryto, Ryszard Gręś i Tadeusz Bubienko szkoła ok. 100 osób. Pracę sekcji włosarskiej trenerzy Jolanta Boruszewska, Tadeusz Zemel) również oceniam pozytywnie. Czwórka dziewcząt, to pewnie kandydatki do medali.

— Sekcja szermierki nie rzuca się w oczy. Szkoleniem zajmuje się Ryszard Harasim. Żadnej z tych sekcji nie rozwiązujemy.

W Mazurze — wg dyrektora — jest dobrze. Jednak co innego mówią kibice. Pierwszy: panie, tam panuje „rozpiądz”. Drugi — w obecnych czasach sport i Mazur muszą upaść. Trzeci (lepiej zorientowany) — gdyby MOSiR wystawił rachunki za korzystanie z obiektu, to ho, ho, ho! Czwarty (kobieta) — Klub Mazur? Co to znaczy?

JAROSŁAW SARNACKI

TELEGRAMY

o Piłkarze pierwszej reprezentacji Rumunii wygrali międzynarodowy turniej w Szanghaju o Marlboro Cup. W finale Rumunia pokonała olimpijską drużynę Chin 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Iftodi w 90 min. Z informacji docierających z Szanghaju wynika, że nie odbył się mecz o trzecie miejsce z udziałem polskich piłkarzy, którzy w eliminacyjnej grupie „B” tego turnieju zajęli drugie miejsce.

o Piłkarze Argentyny i Chile zakwalifikowali się do pułi finałowej rozgrywek o Puchar Ameryki. Pół. W ostatnich meczach grupy „A” Chile wygrało z Paragwajem 4:0 (2:0), natomiast Argentyna zwyciężyła Peru 3:2 (1:1).

Argentyniacy wygrali rywalizację w grupie bez straty punktu. W następnym meczu, 17 bm., Argentyna spotka się z drugą drużyną grupy „B”, a Chile — ze zwycięzcą rywalizacji w tej grupie.

o Gościem mistrzostw świata par na żużlu (Poznań — sobota) będzie słynny duński żużlowiec Erik Gundersen z małżonką Nellą. Duńczyk miał wypadek 17 września 1989 roku w Bradford podczas finału drużynowych mistrzostw świata. Przez 3 tygodnie Erik Gundersen walczył o życie. Organizatorzy zaprosili także Andrzeja Wyględa i Jerzego Szczakielę, którzy w Rybniku przed 20 laty (1971) zdobyli złoty medal dla Polski, jedyny jak dotąd w tej konkurencji dla naszego kraju.

o Jedna osoba zginęła, a 24 zostały ranne w wyniku paniki, jaka powstała na stadionie narodowym w Nairobi podczas meczu o Puchar Narodów Afryki między piłkarzami Kenii i Mozambiku (1:0).

Wypadek nastąpił tuż po rozpoczęciu spotkania. Na stadionie znalazł się nadkomplet widzów, co było m.in. wynikiem tego, iż obecny na meczu prezydent Kenii poprosił organizatorów, by wpuścili bezpłatnie na trybuny ok. 15 tys. widzów.

o Australijczyk Phil Anderson (Motorola) wygrał 10 etap kolarskiego wyścigu zawodowców Tour de France z Rennes do Quimper długości 207,5 km. Na metę przyjechała czterookobowa grupa zawodników z kilkusetsekundową przewagą nad zasadniczą grupą. Anderson wyprowadził Belgia Nico Emondsa. Duńczyka Briana Holma i Belgia Michela Dernęsa. Liderem wyścigu jest w dalszym ciągu Amerykanin Greg Lemond z grupy „Z”.

o Dwie siatkarki litewskie Irmgarda Kalteniene i Irma Radnikajte, które z powodzeniem grały w ubiegłym sezonie w barwach mistrza Polski w piłce siatkowej kobiet — BKS Stal Bielsko, pojechały się z tym klubem.

Obie litewskie siatkarki zagrają w zespole mistrza Niemiec — VSC Feuerbach.

(Opr. b)

Dziennik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Adres redakcji: Białystok ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy. Redaktor naczelny: ADAM JERZY SOCHA tel. 200-35. Sekretariat tel. 215-08. Dział Białostocki tel. 211-13. Dział reporterski tel. 226-23. 223-77. Dział sportowy tel. 223-17. Fotoreporterzy tel. 253-66. Redakcja nocna tel. 153-281. 152-817. Telex 85-21-06. Oddziały redakcyjne: 18 400 Łomża. Aleksa Legionów 1. tel. 56-97. Suwałki ul. Kościuszki 32. tel. 67-26. 1 30-00. Dyrektor wydawnictwa: Zbigniew Fabiańczyk. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Red. odpowiedzialny: Dorota Wysocka. Red. depeszyowy: Elżbieta Słupska. Kierowniczka korekty: Marzanna Grabowska.

Do Królewca

Pojaltański ład sprawił, że Prusy Wschodnie przeorał wpół pas graniczny. Trzecia część pow. gołdapskiego, wraz z pięknym jeziorem Wisztynieckim, znalazła się po sowieckiej stronie. Za kordonem pozostała stolica rejencji gabińskiej. Z GOŁDAPI do GUSIEWA (niegdyś Gabin, niem. Gumbinnen), nie dalej niż do Olecka.

Od początku br. Gusiew jest miastem otwartym dla obcokrajowców. Na zaproszenie przewodniczącego Rady Miejskiej — WIKTORA GARANINA, odwiedziła je delegacja Gołdapi.

Gusiew ma 28 tys. mieszkańców. Chłubi się największą w ZSRR fabryką reflektorów. Wytwarza się tam małe silniki elektryczne. Jest zakład trykotażowy. W pobliskiej miejscowości Czyste Prudy znajduje się Muzeum Donelaitisa — litewskiego poety, urodzonego w Tolminkiejmach (pow. gołdapski).

Uzgodniono wymiany zespołów sportowych, grup turystycznych i artystycznych.

Planowane są rozmowy o współpracy gospodarczej. Do przyszłości należą starania o strefę wolnego handlu i otwarcie przejścia granicznego.

Niedawno grupa turystów z Rygi oczekiwała sześć dni i nocy po stronie sowieckiej, zanim dotarła do Ogródnika. Nie jest pewne, czy ten rekord świata w oczekiwaniu na odprawę celną nie będzie poprawiony.

Otwarcie przejść granicznych w Gołdapi oraz Braniewo-Mamonowo i Beledy-Bagratiowski, usprawniłoby ruch graniczny. W tej sprawie burmistrz wystąpił z wnioskiem do instytucji centralnych.

Po połączeniu linią kolejową Gołdapi z Krasnolesiem, można brać pod uwagę budowę stacji przeładunkowej.

Kontakty z obwodem królewieckim to szansa rozwoju Gołdapi. Naszym celem jest doprowadzenie do sytuacji, w której decyzja o budowie przejścia zbiegnie się z ustaleniem na szczeblu rządowym zasad współpracy gospodarczej z Sowietami — wiceburmistrz Jarosław Stoma wyklada lokalne racje.

Gołdapianie mają nadzieję, że w niedługim czasie będą mogli swobodnie podróżować do Królewca, jak dzisiaj do Białegostoku.

M. TANAJEWSKI

„Bombki” na kółkach!

Swym niepokojem m.in. o użytkowników szos, podzielił się z nami mieszkaniec GRAJEWA — KRZYSZTOF CHEŁMIŃSKI:

— Wszyscy zajmują się zwalczaniem handlu wódką uprawianym przez obywateli ZSRR, jakby to stanowiło istotne zagrożenie. Nie zwracają uwagi natomiast na bardziej niebezpieczny ładunek samochodów z radziecką rejestracją.

Chodzi o benzynę wożoną w ogromnych ilościach, wyraźnie wskazujących na handlowy charakter. Wiele samochodów osobowych to niemal minicysterny na kółkach, z tym, że bez odpowiedniego zabezpieczenia, np. z kanistrami ulokowanymi na dachu i wystawionymi na działanie słońca. Widziałem autobusy pełne ludzi, a w pojemnikach bagażowych miały kilka 450-litrowych beczek z benzyną.

Groźne są również radzieckie TIR-y z podwieszonymi kilkusetlitrowymi zbiornikami i przyczepami załadowanymi po brzegi takim samym bagażem.

Jestem zawodowym strażnikiem i dlatego łatwiej mi niż innym wyobrazić sobie, czym to grozi przy najmniejszej nawet kolizji drogowej, gdy dochodzi siła uderzenia.

Uważam, że straż graniczna, policja i straż pożarna powinny zareagować na tego typu sposoby przewożenia paliwa i zdecydowanie przeciwdziałać.

Chyba dla każdego znającego podstawy chemii, wywód naszego Czytelnika jest przekonujący. Dodatkowa rada: omijać takie „bombki” na kółkach! (nom)

Smutek cinkciarzy

Pole działania suwalskich cinkciarzy znajduje się obok wejść do hali targowej „Arkadia”, gdzie dotychczas rozkładali swoje towary rodzimi handlarze i ci zza granicy. Od tygodnia hala znacznie opustoszała, różnorodny gwar przycichł.

Jest to rezultat wyeliminowania ruchu pieszo z przejścia granicznego w Ogródnikach i zaostreżenia kontroli celnej. Piesi byli bowiem głównymi dostawcami radzieckich towarów, (głównie bielizny, konfekcji damskiej, tramppek, narzędzi, zabawek,

drobnego sprzętu gospodarstwa domowego i alkoholu) na bazy w Suwałkach, Sejnach i Augustowie.

W rezultacie sytuacji na granicy, cienko przedą cinkciarze, którzy głównie handlowali rublami. W ostatnie dni cena rubla spadła do 350 zł — mimo, że wyraźnie brak tej waluty na czarnym rynku. A i dolar „nie idzie”.

Cichy czas nastał dla cinkciarzy. Jak tak dalej pójdzie, będą musieli zabrać się do cięższej pracy, niż trzymanie w rękach plików rublowych banknotów. (s-m)

ZUS informuje:

Porecje świeżych informacji dotyczących ubezpieczeń społecznych rolników przekazuje za naszym pośrednictwem ZUS:

▼ składka na ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe oraz macierzyńskie wynosi od osoby w trzecim kwartale 99 tys. zł.

▼ Nie zmienia się natomiast wysokość składki emerytalno-rentowej w tym kwartale — nadal wynosi 148.750 zł. Wniosek o ubezpieczenie może złożyć rolnik już objęty ubezpieczeniem wypadkowo-chorobowym jak i ten, który zaprzestał działalności rolniczej nie nabywając uprawnień emerytalno-rentowych.

▼ Termin opłacania składek: 31 lipca. W uzasadnionych przypadkach — losowych — może je umorzyć lub przesunąć termin płatności miejscowy wójt. (burmistrz). (nom)

Plaga psów

Już od kilku tygodni mieszkańcy osiedla „Waltera” w GRAJEWIE straszeni są gromadą bezpańskich psów, chodzących w dużych stadach. Stwarzają one duże niebezpieczeństwo dla dorosłych i dzieci. Niestety, nikt nie wie jak pozbyć się tej plagi.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM tłumaczy się, że nie ma pomieszczeń dla złapanych psów, ani funduszy na ich karmienie. Nie ma też nikogo, kto by uspił zwierzęta. (wj)

Zjawy (wieloletnie) Południca straszy

Zjawę spotkać można głównie w biały dzień w Dębowie (gmina Sztubin). Straszy dlatego, że nie zdążono jej ochrzcić nazwą jednej z tysięcy szkół na Tysiąclecie. Tyle od mieszkańców okolicy można dowiedzieć się na temat zjawy. Obok łanu pszenicy można dokładnie obejrzeć monstrum: okazały budynek z prefabrykatów. Kryty eternitem, w którym już pojawiają się dziury. Ściany zewnętrzne i środkowe bez otynkowania. W oknach futryny, które nie widziały słońca. Za to ze środka na zewnątrz wychyla się rozrosły samosiew klonu. Naprawdę flaki się człowiekowi prze-

wracają na taki widok marnowania szansy „aby ludzie żyli dostatniej”.

Budynek stoi w pięknym miejscu. W zasięgu ręki Biebrza i Kanał Augustowski z pięknym swojej przyrodą. Rozbiórka tego może kosztować nie wiadomo ile. Czy nie opłaci się wykończyć i wykorzystać do innego celu? Może to być wspaniały obiekt turystyczny dla turystów z prawdziwego zdarzenia podpatrujących tajemki przyrody.

Co zamierzają z tym fantem uczynić Ojcowie Gminy?

Tekst i fot.: ROMAN PRUSKI

Kartka z OHP

slugowego w Grajewie, POM w Łomży i jednostce wojskowej. Podczas wakacji liczba junaków w Łomżyńskim potraja się. W czasie tegorocznych wakacji 720 uczniów szkół w woj. łomżyńskim pracuje lub będzie pracowało.

Miejsca pracy są różne, poczynając od ośrodków wczasowych nad Jeziorem Rajgrodzkim po łomżyńską Starówkę. Około stu junaków wyjedzie na Węgry.

Różne są też zarobki — od 750 tys. zł w ośrodkach wczasowych, gdzie po sześciu godzinach pracy junacy mogą czuć się jak urlopowicze, tym bardziej, że już nie płacą za wyżywienie i nocleg, po ok. 5 tys. forintów na Węgrzech

(średnia płaca u bratanków — 9 tys. forintów).

Do Delegatury Komendy Regionalnej OHP w Łomży docierają pierwsze kartki od zadawolonych z pracy m.in. z Bolimowa (woj. skierniewickie), gdzie w ośrodku wypoczynkowym pracowała grupa łomżyńiaków.

Do biura delegatury OHP mogą przyjąć także jeszcze ci, którzy dopiero teraz zdecydowali się popracować w czasie wakacji. Są jeszcze wolne miejsca! (wik)

Czytelnicy sygnalizują

Pomóżcie przetrwać zły czas

Łomżyńskie było o krok od szansy uzyskania obiektu, który mógł m.in. zadziałać niczym magnes: stworzenia hippoterapeutycznego ośrodka leczniczego dla dzieci z porażeniem mózgowym. Cieszyli się chorzy, nadzieją żyli ich rodzice. Aż do momentu, gdy brak funduszy ją odebrał. Ostatnio ośrodek sportowy „Start” w Łomży ogłosił przetarg na sprzedaż koni w Kisielnicy, stawiając tym samym przysłowiową kropkę nad „i”. Tym posunięciem wywołał reakcję różnych środowisk.

W tej właśnie sprawie napisała do naszej redakcji 20-osobowa grupa osób zrzeszonych w rekreacyjnym klubie jeździeckim w Kisielnicy m.in. Małgorzata Kulesza z LO w Zambrowie, Anna Nerkowska z Konarzewa, Ewa i Ula Ostaniec z LO w Łomży i ich szkolna koleżanka Agnieszka Kotowska, Marzena Rybicka z Piątnicy:

„Piszemy do ciebie, droga redakcjo, bowiem jest to jedyny sposób dotarcia do szerszego grona ludzi między którymi być może znajdują się w końcu tacy, którzy nas zrozumieją i będą w stanie pomóc.

Od wielu lat do naszego klubu przyjeżdżają ludzie, których nie łączyła ani szkoła, wiek czy też miejsce zamieszkania. Wiązała jedynie czysta, prawdziwa miłość do koni. Było to jedynie miejsce, w którym razem z przyjaciółmi, na łonie natury czuliśmy się wolni — i tu odkryliśmy, jak bardzo potrzebne człowiekowi jest obcowanie z przyrodą, nauczyliśmy się szacunku do pracy, a przede wszystkim do ludzi i zwierząt. Wszystko, co przez lata usilnie budowaliśmy, zostało niedawno brutalnie zerwane. Okazało się, że w naszym mieście panuje znieczulica. Zorganizowano aukcję naszych koni, nawet nie powiadamiając nas o tym.

Czy naprawdę Łomża nie znalazłaby pięciu milionów zł miesięcznie na utrzymanie naszego ośrodka jeździeckiego? Wszak jest to najpiękniejsza dyscyplina sportu, dostępna starszym, młodszym, a nawet chorym. Przecież w naszym klubie prowadzone są zajęcia z rehabilitacji konnej dla dzieci dotkniętych porażeniem mózgowym.

Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli o poparcie i sponsorowanie RKJ w Kisielnicy. Dajcie nam szansę...!” (nom)

Smutny bilans

222 wypadki — 46 trupów

Jak nas poinformował Dariusz Szczepańczyk z suwalskiej „drogówki” — na drogach woj. suwalskiego w pierwszym półroczu br. wydarzyły się 222 wypadki samochodowe, w których zginęło na miejscu 25 osób, zaś 21 zmarło w szpitalach w wyniku odniesionych obrażeń.

W stosunku do ub.r. nastąpił wzrost ilości wypadków o 3 proc. i — niestety — ma związek z nasileniem ruchu na przejściu granicznym. Policja drogowa zarejestrowała w pierwszym półroczu br. 698 kolizji, gdzie nikt nie doznał obrażeń. Łączne straty sięgają 2,5 mld zł.

Aż 25 proc. wypadków zostało spowodowanych przez pijanych kierowców, których 1253 zatrzymano. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż najczęściej wypadków notuje się w piątki. Z tego też powodu w te właśnie dni policja drogowa zwiększy kontrolę radarową.

Gross wypadków spowodowane jest nadmierną szybkością. Kolejne przyczyny to wymuszanie pierwszeństwa przejazdu i nieprawidłowe wykonywanie manewrów na drodze.

Przypomnijmy, że mandaty za wykroczenia drogowe wynoszą obecnie od 10 do 200 tys. zł. Kierowcom pijanym zatrzymywane są prawa jazdy, a sprawy kierowane do kolegiów. (s-m)